Nr. 72. NALEZYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Kraków, Niedziela 21 Marca 1920.

Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	216 Mk — f.	108 Mk — f.	54 Mk — f.	18 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	240 „ — „	120 „ — „	60 „ — „	20 „ — „
W innych państwach	264 „ — „	132 „ — „	66 „ — „	22 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 70 fen.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 i **w Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 70 fen.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Miejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **zamiejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hepcasa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Kupczyka ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Szczyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Hermas Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 2·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, szo nutowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 5·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 6·50 od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów.

Zamęt w Niemczech.

Kraków, 20 marca.

Kontrrewolucyjny zamach w Niemczech wywołał tam taki zamęt, że dotąd nie sposób wytworzyć sobie obrazu położenia, jakie tam powstało. Oficyalne źródła niemieckie są zupełnie niewystarczające. Przedstawiają one bieg wypadków zależnie od życzeń tych czynników, które chwilowo posiadają je w swojej władzy. Prywatny zaś aparat informacyjny przez prasę uległ całkowitemu unieruchomieniu. W Berlinie dzienniki przez kilka dni z rzędu nie wychodziły. Nawet Wiedeń dla odcięcia się od reszty świata wstrzymał ruch kolejowy pod pozorem braku węgla.

Jedno tylko wydaje się pewnem, mianowicie, że zamach monarchistyczny w Berlinie nie powiódł się, że Kapp i Lüttwitz ustąpili, natrafiwszy na nieprzezwyciężony opór ze strony rzesz robotniczych i mieszczaństwa. Nie wiadomo jednak zupełnie, co stało się dalej, czy i w jakim kierunku dokonuje się konsolidacya tak nagle wstrząśniętych stosunków.

Zamach kontrrewolucyjny wywołał nową próbę ze strony komunistów i spartakowców w celu ujęcia władzy. Ta konsekwencya zamachu była oczywistą i wszyscy ją przewidywali. — Przeciw wojskom Kappa i Lüttwitza stanęło 20 tysięcy uzbrojonych robotników komunistycznych. Wiadomo, że komuniści postawili z kolei dwa ultimata Kappowi. Pierwsze zostało odrzucone. Co zrobiono z drugiem, nie wiadomo. To tylko pewne, że zarówno w Berlinie, jak w wielu innych miastach toczyły się ciężkie walki uliczne z użyciem artyleryi. Dały one wszędzie w rezultacie setki zabitych i rannych. W niektórych miastach, jak w Hamburgu, Lipsku i w innych, walki te trwają jeszcze dalej. Próby proklamowania rządów komunistycznych były podejmowane niemal we wszystkich większych centrach niemieckich. Wyniki ich nie są znane. Urywkowe informacye mówią jednak o niektórych miastach, że w nich rządy sowieckie weszły rzeczywiście w życie.

Po upadku Kappa jest najważniejszą kwestyą, czy wróci do rządów poprzednia koalicya socyalistyczno-demokratyczno-centrowa, czy też stworzona zostanie jakaś inna większość. Trudności polegają na tem, że z jednej strony socyaliści większości muszą liczyć się ponownie z bardzo zradykalizowanym nastrojem robotników, z drugiej zaś zarówno demokraci, jak centrowcy skompromitowali się do pewnego stopnia sympatyą dla Kappa, okazywaną jeżeli nie przez całe te stronnictwa, to w każdym razie przez poszczególne wpływowe ich czynniki.

Biuro Wolffa doniosło przed trzema dniami, że przyszło do koalicyi między socyalistami niezawisłymi a komunistami przy neutralności socyalistów większości. Koalicya ta miała utworzyć nowy gabinet z głośnym Daeumigiem na czele. Byłby to zatem gabinet komunistyczny. Potrzeba jednak uwzględnić, że Biuro Wolffa, które tę wiadomość podało, znajdowało się wówczas jeszcze we władzy Kappa, któremu mogło zależeć na straszeniu żywiołów antykomunistycznych takiemi wiadomościami.

Jest faktem, że od dwóch dni wiadomości o tworzącej się koalicyi stronnictw socyalistycznych nie powtarzają się. Natomiast przyszły wiadomości o powrocie Eberta do Berlina i o wyposażeniu Bauera w nadzwyczajne pełnomocnictwa do walki z kontrrewolucyonistami. — Podkreślić jednak należy, że równocześnie nie wspomina się o takich pełnomocnictwach do walki z komunistami.

Zamęt, panujący w Niemczech zwiększa się przez to, że Niemcy nie są państwem zcentralizowanem, ale związkiem państw nietylko prawno-publicznie odrębnych, lecz także i rasowo, w każdym zaś razie psychicznie. Gdy we Francyi trybunałem, przed którym rozgrywają się wszystkie tego rodzaju procesy rewolucyjne jest jedynie i wyłącznie Paryż, to w Niemczech Berlin takiem centrem nawet w przybliżeniu nie jest. Wypadki w Berlinie nie wywierają bezpośredniego wpływu na wypadki w Monachium, w Hamburgu, Dreźnie i t. d. Każdemu zamętowi w Niemczech towarzyszą objawy wzmacniającego się partykularyzmu, który wprawdzie zwykle ustępuje potem, ale w czasie krytycznym przyczynia się walnie do spotęgowania zamętu. Teraz mają się rzeczy taksamo. Berlin nie jest autorytetem dla Niemiec takim, jak Paryż dla Francyi. W Berlinie może się dziać jedno, w innych miastach drugie.

Mimo to potrzeba się liczyć z tem, że zamęt ten, jakkolwiek niezmiernie wielki, ustanie prędzej czy później i jakaś większość pokryje znowu swoją odpowiedzialnością rządy w państwie. Jest mało prawdopodobnem, aby większość ta decydowała się działać w kierunku kontrrewolucyi, która przegrała. Raczej należy liczyć się ze wzrostem jej lewicowych tendencyj. Jak jednak okażą się one silnemi, dokąd nowy rząd dojdzie w kierunku na lewo, byłoby teraz próżnem przewidywać.

Głównym powodem zamachu kontrrewolucyjnego było to, że podczas gdy rząd i większość zgromadzenia narodowego dążyły do opóźnienia wyborów, to żywioły reakcyjne parły do ich przyspieszenia, licząc na to, że przy wzroście nacyonalizmu w masach uzyskają z łatwością większość w nowem zgromadzeniu. Zdaje się, że po tem, co zaszło, zarówno rząd Bauera, jak Zgromadzenie Narodowe, nie będą mogły zwlekać z nowemi wyborami. W tej chwili bowiem potrzebują one ich taksamo, jak kontrrewolucya. Ostatecznie autorytet większości Zgromadzenia i opierającego się na niej rządu nie został przez wypadki wzmocniony. — Bądź co bądź rząd nie zdołał opanować sytuacyi, nie zapobiegł wybuchowi kontrrewolucyi i sromotnie uciekł przed nią. Rząd z taką przeszłością ma mało szans zdobycia dostatecznego posłuchu dla siebie. Musi się on odnowić A to jest możliwem tylko przez nowe wybory. Przed ich przeprowadzeniem wszelki stan rzeczy będzie nosił znamiona prowizoryczności.

Nasze warunki pokojowe.

Warunki pokojowa.

Warszawa, 20 marca (Tel. wł.) »Przegląd Wieczorny« przynosi następujące sprawozdanie z wczorajszego posiedzenia komisyi dla spraw zagranicznych:

Z ramienia rządu obecny był na posiedzeniu komisyi dyrektor departamentu politycznego Okęcki, który zawiadomił komisyę, że minister spraw zagranicznych, **Patek, wręczył onegdaj przedstawicielom państw sprzymierzonych w Warszawie tekst noty z odpowiedzią na propozycyę pokojową bolszewików,** a sformułowanej na podstawie oświadczenia ministra Patka w komisyi dla spraw zagranicznych.

Tekst noty dyrektor Okęcki odczytał w języku francuskim:

1) Unieważnienie wielkiej zbrodni rozbiorów, w których brała udział Rosya; dezaneksya ze strony Rosyi. —

2) Uznanie państw, powstałych na gruzach Rosyi, które istnieją de iure.

3) Zwrot wszystkich majątków państwowych polskich w granicach w r. 1772. Majątki te mają być oddane Polsce. Udział Polski w złocie rosyjskim na podstawie stanu banku państwowego rosyjskiego z dnia 1 sierpnia 1914 r.; zwrot archiwum, bibliotek etc. Odszkodowanie za straty, poniesione przez Polaków w wojnie 1914 r. i podczas rewolucyi rosyjskiej 1917 r.

4) Ratyfikacya traktatu przez ciała reprezentujące naród rosyjski.

5) Polska będzie stanowiła o losach terenów, leżących na zachód od granic 1772 r. zgodnie z wolą ludności.

O ile Rosya zgodzi się na tę punktacyę, to mogą być wszczęte rokowania szczegółowe.

Odczytanie tej noty wywołało w komisyi **burzę.** Ks. Lutosławski, a za nim p. St. Grabski podnieśli zarzuty, że punkt ostatni jest ukrytym imperyalizmem.

N-decya przeciw min. Patkowi.

Warszawa, 20 marca (Tel. wł.) W kuluarach krążyła pogłoska, że **narodowa demokracya domaga się dymisyi ministra Patka w związku z treścią noty, przez niego opracowanej.**

Warszawa, 20 marca (Tel. wł.) Wczorajsze posiedzenie komisyi dla spraw zagranicznych może być **bardzo brzemienne w skutkach.** Jak w kuluarach sejmowych opowiadają, poseł M. Seyda dlatego odłożył decyzyę swoją co do przyjęcia stanowiska podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, ponieważ po ostatnich atakach prawicy na ministra Patka **ma nadzieję zająć już jutro jego miejsce.**

W związku z tymi atakami endecyi i ewentualnem wysunięciem kandydatury posła M. Seydy na stanowisko ministra spraw zagranicznych, oświadczają w kołach poselskich, że **objęcie tej teki przez p. Seydę byłoby zupełnie niedopuszczalne. Poseł Seyda jest zdecydowanym zwolennikiem przywrócenia wielkiej Rosyi, a koncepcya ta pozostaje w całkowitej sprzeczności z zasadami, na których rząd polski oprzeć chciałby ewentualne rokowania z** Rosyą sowiecką, które, jak wiadomo, prowadzi w porozumieniu z państwami, powstałemi właśnie na gruzach wielkiej, carskiej Rosyi.

Białoruś nie bierze udziału.

Lwów, 20 marca (Tel. wł.) Tutejsza nar. dem. »Trybuna polska« donosi z Warszawy, że w rokowaniach między państwami kresowemi a Polską i Rumunią nie biorą udziału Białorusini i że nie będzie specyalnej delegacyi białoruskiej w naradach z rządem sowietów.

Przed odpowiedzią rządowi sowietów

Warszawa, 20 marca (WBK). **Wysłanie odpowiedzi na notą bolszewików uległo, wedle pism wieczornych, pewnej zwłoce.** Nota bowiem wysłaną będzie wspólnie przez wszystkie państwa, zebrane na konferencyi w Warszawie. Acz kolwiek zaś rokowania polsko-łotewskie i polsko-finlandzkie są prawie już sfinalizowane, to rokowania z Rumunią potrwają jeszcze kilka dni.

Rumunia odpowiada sowietom.

Bukareszt, 20 marca (Tel. wł.) W dniach najbliższych odejdzie odpowiedź rządu rumuńskiego na propozycyę pokojową rządu sowietów. Nota porusza kwestyę **wyznaczenia miejsca i czasu oraz nazwisk delegatów, mających** podjąć rokowania pokojowe.

Cziczerin do Finlandyi.

Helsingfors, 20 marca (Tel. wł.) Rząd sowietów zażądał w sposób pokojowy **opróżnienia pewnych terytotryów.** Odnośna nota Cziczerina prosi o wysłanie komisyi dla **ułożenia linii granicznej między obu państwami.**

Ukraiński ruch komunistyczny.

Wiedeń, 20 marca (Tel. wł.) Wiedeńska »Nowa Doba« donosi, że w ostatnich dniach lutego odbyły się **wspólne narady zagranicznych ukraińskich partyj komunistycznych i socyalrewolucyjnych.** W rezultacie stworzono **blok sowiecki** dla dalszej akcyi politycznej, celem utworzenia **sowieckiej republiki ukraińskiej w granicach etnicznych.** Przekształcenie dokona się przez **dyktaturę proletaryatu,** zorganizowanego w rady chłopskie i robotnicze. Ugodowość z wielką i średnią burżuazyą wykluczona. Blok składa się z dwóch frakcyj. Przyjęcie innych partyj do bloku może się dokonać tylko za porozumieniem obu frakcyj. Umowa weszła w życie z 25 lutego.

Delegacya czeska w Moskwie.

Moskwa, 20 marca (Tel. wł.) **Przybyła tutaj delegacya czesko-słowacka** w sprawie podjęcia rokowań o powrót jeńców i internowanych, nadto dla nawiązania stosunków handlowych. Delegacya była na **przyjęciu u Lenina,** który zapewnił ją, że pragnie utrzymać najlepsze stosunki z Czechami.

Ofenzywa armii czerwonej.

Warszawa, 20 marca (PAT). Komunikat sztabu jeneralnego z dnia 19 bm.:

Front wschodni: **Na odcinku poleskim bolszewicy przeszli do ogólnego ataku.** Uporczywe walki trwają. Atak nieprzyjacielski, mający na celu zawładnięcie wsią Jakimowska, został przez oddziały wielkopolskie i trzeci pułk ułanów z wielkiemi dla bolszewików stratami odparty. W akcyi tej zdobyto 300 jeńców oraz 10 kulomiotów. **Bohaterski batalion 15 pułku piechoty, będąc ze wszystkich stron otoczony w Borowikach, wydobył się w zaciętej walce z pierścienia nieprzyjacielskiego i odparł wszystkie ataki.** Dowódca batalionu, kapitan Zawadzki, zginął śmiercią walecznych. Od zbiegłych do nas oficerów bolszewickich otrzymaliśmy zupełnie wiarygodną wiadomość, **że na Wołyniu i na Podolu przygotowywaną jest ogólna ofenzywa ze strony bolszewików,** w której będzie brała udział znacznie wzmocniona 12 armia w całości, i części 14 i 16 armii, z celem operacyjnym zajęcia Mozyrza, Równego i Płoskirowa.

Zastępca szefa sztabu jeneralnego:
Kuliński, pułkownik.

Pierwszy marszałek Polski.

Warszawa, 20 marca (Tel. wł.) **W dniu wczorajszym** przyjął Naczelnik państwa na posłuchaniu w Belwederze ogólną komisyę weryfikacyjną, powołaną do życia w myśl ustawy sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 r. o nadaniu stopnia oficerskiego i ustaleniu starszeństwa w wojsku polskiem. Komisyę przedstawił Naczelnikowi minister spraw wojskowych jen. Leśniewski. Imieniem komisyi weryfikacyjnej przemówił pułkownik Zabczyński, oświadczając, że **komisya weryfikacyjna na pierwszem konstytucyjnem zebraniu uchwaliła uprosić Naczelnego Wodza, by zechciał przyjąć najwyższy stopień pierwszego marszałka Polski.** Naczelnik państwa w krótkich słowach podziękował, poczem minister spraw wojskowych wzniósł okrzyk na cześć pierwszego marszałka Polski, który obecni trzykrotnie powtórzyli.

Niezdecydowana sytuacya w Niemczech.

SYTUACYA W BERLINIE.

Wiedeń, 20 marca. (PAT). Donoszą z Berlina, że **przy wymarszu wojsk Lüttwitza i wojsk bałtyckich zaszły tragiczne wypadki.** Wojska szły z muzyką i chorągwiami czarno-biało-czerwonemi. Koło bramy brandenburskiej odezwały się ze strony publiczności, tamże zgromadzonej, okrzyki: **»Precz z wojskami bałtyckiemi«! »Precz z zamachowcami!«** Kilka oddziałów wojska skierowało **karabiny maszynowe na publiczność i zaczęły strzelać. Liczba trupów i rannych jeszcze nie jest ustaloną.** Taki sam wypadek powtórzył się znowu w pół godziny później. Potem wydarzyły się **jeszcze większe ekscesy wojsk.** Żołnierze zabrali pewną ilość osób na wóz amunicyjny i zawlekli z sobą, jako zakładników. Obawiają się walk z nadchodzącą nocą.

Donoszą z Berlina: Wczoraj wieczorem wzniesiono przy ulicy Admiralskiej **barykady.** Wojska obrony krajowej otrzymały rozkaz zburzenia barykad. **Na barykady rzucono miny.** Rewolucyoniści ponieśli wielkie straty z powodu **wybuchu min. Zginęło 12 ludzi,** 8 odniosło ciężkie rany, zaś 20 lekkie. W ulicy Brunnenstrasse tłum napadł na żołnierza obrony krajowej i ciężko go poranił nożami. Tłum następnie **zaczął rabować.** Wielki magazyn handlowy Jensdorfa splądrowano zupełnie.

Wczoraj po południu przyszło przy bramie Chociebuskiej do ponownych starć. — **Tłum wrzucił wielu oficerów i żołnierzy do wody.** Przybył samochód, który otworzył na tłum ogień z karabinu maszynowego. **Zginęło 15 osób, a 20 odniosło rany.**

Donoszą z Berlina: **Centralne kierownictwo strajkowe postawiło** następujące warunki przerwania strajku jeneralnego: 1) Zupełne usunięcie dyktatury wojskowej. 2) Usunięcie wojsk z Berlina i rozbrojenie go. 3) Objęcie całej służby bezpieczeństwa przez zorganizowanych robotników. 4) **Stanowczy wpływ związków zawodowych na nowe ukształtowanie się stosunków.** Działalności starej policyi nie czynią robotnicy żadnych zarzutów. Spodziewają się, że rokowania będą zakończone dzisiaj.

Berlin, 19 marca (PAT). **Wznowiony wczoraj ruch tramwajowy** i ruch na kolejach obwodowych berlińskich został **wczoraj o godz. 3 po poł. przez robotników wstrzymany.**

Wiedeń, 19 marca (Tel. wł.) Wieczorem nadeszły tu z Berlina wiadomości, że **podobno wojska bawarskie wyruszyły do Berlina,** ażeby **przeprowadzić pacyfikacyę miasta.**

OBJAWY KOMUNISTYCZNE.

Wiedeń, 20 marca (PAT). »Neue Freie Presse« donosi z Berlina:

Strajk jeneralny trwa dalej. Zakończył się tylko strajk kolejarzy. Kilka pociągów kursuje już stale, jednak potrwa jeszcze długo, zanim ruch kolejowy będzie mógł być uporządkowany. Urzędnicy pocztowi podejmują jutro służbę. **Niezawiśli socyaliści, co do których rząd Kappa rozszerzał fałszywe wiadomości, jakoby połączył się z socyalistami większości,** oświadczają, **że nie jest prawdą, jakoby chcieli** zaprzestać **walki. Zapowiadają oni, że nie ustaną w walce, dopóki władza nie spocznie w rękach proletaryatu.** Wiadomości o ruchu komunistycznym w Berlinie są mocno przesadzone. Dzienniki berlińskie przynoszą szczegóły o **braku dyscypliny wśród wojska niemieckiego.** Szczególnie wśród wojsk bałtyckich szerzy się **agitacya antysemicka i zachodzi obawa,** że wywołają one **pogromy żydów.**

Z Berlina donoszą: Władze cywilne w Suhl wezwały mały oddział wojsk rządowych do miasta. Gdy oddział nadszedł, zaatakowali go powstańcy i po ciężkiej walce, w której obie strony poniosły znaczne straty, pokonali. Zawezwane na pomoc inne oddziały wojskowe musiano wycofać, gdyż cały obszar ogarnęło już powstanie. Tworzą się **uzbrojone bandy, które podejmują wypady w kierunku na Meiningen, Eisenach i Erfurt.**

Donoszą z Berlina pod datą 18 marca: Położenie **wojskowe w Berlinie uważają za bardzo**

Uwagi krytyczne o polityce szkolnej ministeryum W. R. i O. P.

wypowiedziane na walnem zgromadzeniu Towarzystwa Instytutu pedagogicznego w Krakowie.

(Dokończenie).

Na drogę reformy programów wkroczyło ministeryum w sprawie szkolnictwa średniego. — Pierwotnie istniał zamiar narzucenia programu szkolnictwa średniego bez dopuszczenia do dyskusyi. Ogólna opozycya zmusiła do zaniechania zamiaru. Nie będę tutaj wchodził w historyę tej dyskusyi. Sądzę jednak, że każdy kto rozpatrzy wielorakie krytyki fachowych przedstawicieli różnych przedmiotów stwierdzi, że sprawa musi jeszcze uledz głębokiej rozwadze i nie jednej wymagać zmiany. Już to jedno, iż przedstawiciele różnorodnych przedmiotów musieli wystąpić przeciwko przeładowaniu materyału z ich zakresu, mówi, że program ten wymaga rewizyi. Ale gdyby program ten był idealny, to i tak nie poprawi on szkolnictwa. Poprawić je może wykształcenie nauczycieli, umiejących uczyć, a więc umiejących realizować programy dobre i zaopatrzonych w dobre środki pomocnicze.

Na drogę zgoła niebezpieczną wstąpiło ministeryum w sprawie sił nauczycielskich. Mówiłem już jak gwałtownie obniża się poziom wykształcenia nauczycieli szkół średnich. Zamiast dążyć do zaradzenia, ministeryum akceptuje to zło i chce nadać mu sankcyę. Poniechało ono wprowadzenie obowiązanego wykształcenia zawodowego w odpowiednich instytucyach pedagogicznych i obniża poziom ich przygotowania naukowego. Projekt przepisów nowych ministeryalnych mówi, iż o pełne kwalifikacye nauczycielskie mogą starać się osoby:

1) które ukończyły jeden z wydziałów szkoły wyższej państwowej i uzyskały odpowiednie absolutoryum a następnie zostały wykształcone pod względem zawodowym. W Warszawie wykształcenie to uzyskuje się na trzysemestralnym kursie w państwowym instytucie pedagogicznym, gdzieindziej zaś w czasie praktyki w szkołach średnich, odbytej w ciągu dwóch półroczy pod kierunkiem starszego nauczyciela;

2) ukończyły przynajmniej siedm klas szkoły średniej, odbyły 3 lata praktyki nauczycielskiej w szkołach średnich, a w końcu ukończyły sześciosemestralny kurs dokształcający w państwowym instytucie pedagogicznym lub w podobnych instytucyach prywatnych, przez państwo uznanych za stojące na odpowiednim poziomie;

3) mogą się wykazać więcej, niż pięcioletnią praktyką w zawodzie nauczycielskim w szkolnictwie średniem, a ukończyły 35 lat życia.

Projekt ten nie wymaga komentarzy. Przypomina on najsmutniejsze wypadki ze szkolnictwa galicyjskiego, gdzie każdy wykolejony teolog czy medyk, czy prawnik szedł na wiecznego suplenta. Tutaj w projekcie ministeryalnym nazywa się to dyskretnie „otrzymał absolutoryum na jednym z wydziałów". Ministeryum idzie dalej. Ukończenie 7 klas gimnazyalnych lub nawet bez tego ukończonych trzydzieści pięć lat życia są już kwalifikacyami. Trzeba mieć nadzieję, że instynkt samozachowawczy społeczeństwa pozwoli mu się obronić przed zamierzeniami ministeryum.

Niezrozumiałą w tem wszystkiem rolę gra Instytut Pedagogiczny warszawski. Powstał on jako wyraz zdrowej myśli, iż należy stworzyć oddzielną instytucyę, poświęconą wykształceniu zawodowemu nauczycieli szkół średnich. Zgodnie z tą myślą wykształcenie naukowe powinien kandydat otrzymać w uniwersytecie. Instytut pedagogiczny powinien dać mu umiejętność nauczania. Z tych pierwotnych zadań instytutu zostało nie wiele. W myśl podanych powyżej przepisów odbywają się w Instytucie studya trzysemestrowe, a więc zdawałoby się tylko zawodowe. Dalej jednak odbywają się studya sześciosemestrowe dokształcające, a więc naukowe i zawodowe. Ze statutu wynika, że studenci wyższych uczelni mogą również korzystać z wykładów Instytutu. Nie wiadomo więc, w jakim zakresie ma kształcić Instytut. Zbiór tak różnorodnych słuchaczy wymagałby różnorodnych dla nich kursów, ponieważ zaś Instytut miałby dokształcać tych z siedmioklasowem przygotowaniem, więc powinienby posiadać dla nich wykładających o kwalifikacyach profesorów uniwersytetu. Jak można prowadzić kursa dydaktyczne, mając stu równocześnie słuchaczy z trzysemestralnym kursem, słuchaczy z sześciosemestralnym kursem i słuchaczy uniwersytetu, a więc zaczynających swe studya studentów, to jest dla mnie niewyjaśniona tajemnicą.

Streszczam się: droga, na którą weszło ministeryum w zakresie szkolnictwa średniego, jest taką, iż ministeryum musi z niej zawrócić i to możliwie rychło. Brakowi sił nauczycielskich dziś nie można zaradzić inaczej, jak biorąc siły nieukwalifikowane. Ten stan rzeczy należy jednak opanować w ten sposób, iż dla tych sił należy organizować specyalne kursa uzupełniające, zarówno naukowe, jak i dydaktyczne i w ten sposób podnieść ich poziom. Obok tego należy postawić przygotowanie normalnych sił nauczycielskich na należytym poziomie zarówno naukowym, jak i zawodowym. Tutaj racyonalny program przygotowania naukowego w uniwersytecie powinien otrzymać swe uzupełnienie przez należycie zorganizowane studyum dydaktyczne. Dopiero zadawalniające ukończenie tych studyów powinno dawać pełne kwalifikacye nauczycielskie. Rzecz oczywista, iż tak ukwalifikowany nauczyciel musi być odpowiednio wyróżniony w stosunku do nieukwalifikowanego. Nauczyciel nieukwalifikowany powinien jasno wiedzieć, że musi uzupełnić swe braki, jeżeli nie ma pozostać siłą drugorzędną. W związku z tem studya pedagogiczne muszą być zorganizowane przy każdym uniwersytecie i zorganizowane tak, iżby ich program odpowiadał celowo zadaniu, jakie mają spełniać.

Mówiłem o tem, co ministeryum robiło w zakresie szkolnictwa średniego i tutaj kilka słów o tem, czego nie robi. Odłogiem stoi całe szkolnictwo średnie zawodowe. Zajmowano się szkołami średniemi, które prowadzą do uniwersytetów i politechnik. One jednak powinny objąć tylko część młodzieży. Zerwiemy chyba z absurdem, iż na każdy urząd trzeba mieć stopień doktora prawa. Handel, przemysł, urzędy będą wymagały sił o średniem wykształceniu. — O tem, iżby myślano o szkolnictwie dla tej kategoryi osób, nie słychać nic dotychczas.

V.

Nie będę szczegółowiej zatrzymywać się nad kwestyą szkolnictwa ludowego. Kwestya te bardzo zawiła, jej rozwiązywanie musi liczyć się zarówno z materyałem nauczycielskim, jak i z potrzebami ludności. Narzucanie nagłe wysokiego typu szkoły tam, gdzie w najlepsze kwitnie analfabetyzm, mógłby spotkać się z niechęcią ludności, czego unikać należy. Brak dobrych sił nauczycielskich stanowi drugą stronę zagadnienia. Zdaniem mojem najważniejszą i tutaj jest kwestya wyszkolenia nauczycieli. — Należy tworzyć seminarya, które umiałyby wykształcić i wyrobić potrzebny zastęp sił, należy dążyć do podniesienia wartości sił słabszych za pośrednictwem oddzielnych kursów. I tutaj pewne braki szkolnictwa galicyjskiego mogą być skarbnicą wskazówek, czego robić nie należy. Dobrze przygotowany nauczyciel, umiejący racyonalnie uczyć, utworzy dobre szkolnictwo. Kształcenie nauczycieli, nauczenie ich, jak racyonalnie uczyć, uchroni szkolnictwo od powrotnego analfabetyzmu, którego tak zastraszający procent daje nawet szkolnictwo galicyjskie.

Prof. dr W. Heinrich.

poważne. Nawet zwolennicy Kappa są przekonani, że komuniści zamierzają wyzyskać chwilę obecną do wywołania światowej rewolucyi. Ubiegłej nocy rozegrały się krwawe walki w Tegel pod Berlinem. Słychać, że niezawiśli socyaliści obwołali w Szpandawie rzeczpospolitą rad. Uzbrojeni robotnicy ze Szpandawy mają rzekomo maszerować na Berlin.

Wedle doniesień z Cassel, komunistyczny komitet wykonawczy wpadł w ręce władz rządowych. Między wojskiem rządowem a powstańcami przyszło do ciężkich walk.

Z Monachium donoszą: W Norymberdze tłum zaatakował dworzec kolejowy i główny urząd pocztowy. Wojsko rządowe było zmuszone użyć broni. — Było 28 zabitych i 50 rannych. Strajk trwa dalej.

Donoszą z Drezna: Wczoraj o godzinie 3 po południu w Lipsku przyszło do poważnych walk, które toczyły się do późnej nocy.

Donoszą z Berlina, że niezawiśli ogłosili zaprzeczenie, jakoby zamierzali utworzyć rząd rad. Są oni za rządem czysto socyalistycznym, jednak domagają się stanowczo ustąpienia ministra Noskego.

Pismo amerykańskie »World« donosi, że obrona krajowa w większości miast westfalskich została pobita przez robotników. Republika rad została utworzona w Gelsenkirchen, Bochum, Hagen, Ham i Barmen.

Donoszą z Berlina: Położenie jest krytyczne. Mało jest nadziei stłumienia powstania żywiołów lewicowych i radykalnych. Toczą się poważne walki.

Donoszą z Halle: Strajk trwa dalej. Wczoraj wysłano pociąg pancerny w okolicę Eisleben, gdzie się utworzyły wielkie bandy. Po żywej utarczce oddziały szturmowe obrony państwowej opanowały dworzec kolejowy w Eisleben. Dalsza akcya w toku. Także pod Merseburgiem toczą się walki z powstańcami.

Donoszą z Lipska: Sytuacya w Dreźnie ciągle jeszcze bardzo poważna. W Lipsku po wczorajszych walkach panuje spokój, jednakże jest to spokój przed burzą. Oczekują obwołania rzeczpospolitej rad.

Z Kilonii donoszą, że toczą się tam zacięte walki między wojskiem rządowem a uzbrojonymi robotnikami. Po obu stronach są ciężkie straty.

Donoszą ze Stuttgartu: w Zagłębiu Ruhr zaprowadzono dyktaturę rad. Przyszło kilkakrotnie do starć. Uzbrojeni robotnicy panują obecnie nad sytuacyą. Strajk trwa wszędzie dalej.

Chociebuż, 20 marca (PAT). Biuro Wolffa donosi pod datą 18 bm.: Czerwona gwardya zaatakowała wczoraj w okolicy Chociebuża (Kotbus) wojska obrony krajowej, przyczem użyła artyleryi. Po stronie obrony krajowej było dwóch zabitych i czterech rannych. Wzięła ona 80 jeńców. Robotnicy stracili 50 do 60 ludzi.

Z OBOZU RZĄDU RZESZY.

Berlin, 20 marca (PAT). Dzienniki niemieckie donoszą: Francuski pełnomocnik odwiedził w czwartek wicekanclerza Schifera i złożył mu w obecności podsekretarza stanu Haniela gratulacye z powodu szybkiego i zadowalającego rozwiązania przesilenia, które niewątpliwie wzmocni w Niemczech ducha republikańskiego i demokratycznego.

Angielski pełnomocnik w Berlinie, Kilmarnock, stwierdza, że ani rząd angielski, ani rząd francuski nie okazywał wobec zamachu Kappa sympatyi, ani też nie zachęcał go. Pogłoski o tem rozszerzał rząd Kappa, chcąc je wykorzystać politycznie.

Stuttgart, 20 marca (PAT). Rząd Rzeszy zamierza wystąpić z całą surowością przeciw oficerom, którzy brali udział w zamachu stanu. Będą oni wydaleni z wojska i pozbawieni prawa do zaopatrzenia.

Na posiedzeniu zgromadzenia narodowego oświadczył kanclerz Rzeszy, Bauer, między innemi: Rząd i zgromadzenie narodowe musiały po raz drugi pod przymusem brutalnego gwałtu opuścić Berlin. Kanclerz przedstawił następnie powody i przebieg zamachu berlińskiego. Jeżeli przywódcy zamachu nie odnieśli sukcesu, to należy to zawdzięczać wyłącznie urzędnikom ministerstwa. Co do poważnych zarzutów przeciwko Erzbergerowi, mimo tych zarzutów, należy powiedzieć, że nie było bardziej tęgiego ministra fachowego, jak Erzberger; nikt nie podołał tak olbrzymiej pracy, jak tenże minister. Członkowie partyi ojczystej, pułkownik Bauer i jenerał Ludendorff, są aranżerami zamachu. Ludendorff był jednym z pierwszych, który się zjawił w urzędzie kanclerskim. Po kilku dniach odnieśliśmy zwycięstwo na całej linii. Złożyliśmy dowód, że w republice nie może się utrzymać żaden rząd wojskowy. Zbrodnia, której dokonano w Berlinie, odsunęła nas o miesiące, jeżeli nie o lata wstecz. Powstanie nacyonalistyczne wywołało również ruch komunistyczny, który się wzmógł i który żąda dyktatury proletaryatu. Grozi nam bolszewizm. Następnie kanclerz omówił zarządzenia przeciw sprawcom zamachu i zapowiedział surowe ukaranie wszystkich przywódców, jako też bezwzględne oczyszczenie »Reichswehry«. Rząd Rzeszy skonfiskuje w myśl ustawowych postanowień majątki berlińskich zdrajców stanu.

Poczem zamknięto posiedzenie. Następne posiedzenie odbędzie się w Berlinie.

Z Hamburga donoszą: Oddziały wojsk bałtyckich, które zamierzały opanować Hamburg, podczas marszu zetknęły się z wojskami, wiernemi dawnemu rządowi. Walka skończyła się niepomyślnie dla wojsk bałtyckich, które musiały się cofnąć. Większą ich część rozbrojono i przeprowadzono do Hamburga. Strajk jeneralny w Hamburgu zakończył się. Także w Bremie i w Cuxhaven podjęto pracę.

Donoszą z Berlina: Wszędzie w całem państwie stoi wojsko po stronie starego rządu. Komenderujący jenerałowie stanęli zaraz z początku po stronie starego rządu przeciwko rządowi Kappa. Okoliczność ta wpłynęła na upadek rządu Kappa. Berlińska straż bezpieczeństwa zachowała się od początku odpornie wobec zamachu.

Biuro Wolffa donosi z Berlina: Urząd kanclerski donosi w południe o godz. 12.40: Minister obrony krajowej Noske ustąpił.

Biuro Wolffa donosi z Drezna: Na naglące telefoniczne przedstawienie komendy brygady Reichswehru w Lipsku, że oddziałom Reichswehru grozi niebezpieczeństwo odcięcia od wnętrza miasta, postanowił rząd ogłosić stan wyjątkowy nad Lipskiem. Saski prezydent ministrów prosił energicznie kierownictwo partyi niezawisłych socyalistów, by skłoniło robotników do zaprzestania bezmyślnej walki, nadto prosił komendanta wojskowego, by zaniechał dalszej walki, jeżeli z drugiej strony będzie utrzymany spokój. Komendant wojsk przyrzekł to, wyraził równocześnie jednak obawę, że kierownictwo stronnictwa niezawisłych socyalistów nie będzie w stanie utrzymać mas w karbach.

W Dreźnie podczas ostatnich walk wpadła kula do sławnej galeryi obrazów i uszkodziła jeden z obrazów Rubensa.

KOALICYA CZUWA.

Paryż, 20 marca (PAT). Izba obradowała we czwartek nad interpelacyą Barthou w sprawie polityki zewnętrznej Francyi, w szczególności w związku z wypadkami w Berlinie. Millerand oświadczył, że nie przedstawił jeszcze żadnego wniosku co do zarządzeń przeciwko Niemcom, zapewnił jednak, że między Francyą, a rządami państw koalicyjnych panuje zupełna zgoda i że wszelkie zarządzenia, potrzebne do strzeżenia interesów Francyi, będą przedsięwzięte. Leon Daudet zgłosił pytanie, czy koalicya dopuściłaby, aby bandyci Hindenburg i Ludendorff, którzy znajdują się na liście winnych, doszli do władzy.

Ameryka a Rosya.

Paryż, 20 marca (Tel. wł.) »Echo de Paris« donosi, że poseł Stanów Zjednoczonych w Londynie zawiadomił angielskiego ministra dla spraw zagranicznych, że Stany Zjednoczone oświadczyły się za przywróceniem stosunków handlowych z Rosyą sowiecką w całej rozciągłości, aczkolwiek nie uznają rządu sowietów. Jest to kardynalna zmiana dotychczasowego stanowiska Ameryki.

Stumilardowy kredyt dla Niemiec.

Haga, 20 marca (PAT). »Nieuwe Rotterdamsche Courant« donoszą z Waszyngtonu: W izbie reprezentantów wniesiono projekt ustawy przewidujący udzielenie Niemcom kredytu w wysokości 1 miliarda dolarów na zakupno środków żywności i surowców. Niemcy gotowe są udzielić gwarancyi dla tego kredytu, która jednak będzie musiała być zatwierdzona przez komisyę reparacyjną.

Ameryka odrzuci traktat o Lidze narodów.

Wiedeń, 20 marca (PAT). Donoszą z Waszyngtonu: Prezydent Wilson odrzucił nowe zastrzeżenia odnośnie do art. X traktatu o Lidze narodów, przyjęte przez senat 308 głosami przeciw 26. Głosowanie końcowe w senacie odbędzie się dnia 19 marca. Uważają za pewne, że senat odrzuci traktat o Lidze narodów.

Francya urażona na Wilsona.

Paryż, 20 marca (Tel. wł.) »Echo de Paris« donosi, że poseł francuski w Waszyngtonie Jufferand złożył sekretarzowi stanu dla spraw zagranicznych notę, w której interpeluje rząd amerykański w sprawie znanego listu prezydenta Wilsona do Hitchcocka, w którym prezydent Ameryki użył wyrażenia, że Francya prowadzi politykę imperyalistyczną. Rząd francuskie w formie przyjacielskiej zapytuje, co zwrot ten ma znaczyć.

Wilson protegiuje Albanię.

Wiedeń, 20 marca (PAT). Donoszą iskrowo z Nowego Jorku, że prezydent Wilson zajmuje się obecnie bardzo żywo sprawą albańską. Wilson otrzymał memoryał od Albańczyków, domagający się plebiscytu w Albanii północnej i południowej. »New York Times« piszą: Osoba Wilsona daje gwarancyę, że Albańczycy uzyskają swe prawa, jakkolwiek wyniknąć stąd mogą nowe trudności dla koalicyi.

Lloyd George przeciw socyalizmowi i bolszewizmowi.

Londyn, 20 marca (PAT). Biuro Reutera: Lloyd George wygłosił mowę, zaproszony przez stronnictwo liberalne, w której wystąpił energicznie za połączeniem się obu wielkich stronnictw w Izbie gmin przeciw socyalizmowi i bolszewizmowi.

Środkowo-europejska organizacya gospodarcza.

Wiedeń, 20 marca (PAT). Paryski sprawozdawca »Venkova« donosi, że rządy: czechosłowacki, rumuński i południowo-słowiański występują w Paryżu wspólnie i że obecna ich współpraca oznacza zapoczątkowanie środkowo-europejskiej organizacyi gospodarczej.

O rewizyę granic Węgier.

Praga, 20 marca (PAT). Czeskie biuro prasowe donosi z Paryża wedle »Tempsa«, że na Radzie Najwyższej Nitti po raz drugi postawił żądanie rewizyi postanowień układu pokojowego, dotyczących granic węgierskich. Wedle tejże informacyi wniosek ten wywołał zaniepokojenie. Podobno został odrzucony. Za wnioskiem tym oświadczył się włoski minister spraw zagranicznych Scialoja.

Powyższe doniesienie wywołało w kołach politycznych czeskich nowe zaniepokojenie.

Sytuacya w Turcyi zaostrzona.

Wiedeń, 20 marca (PAT). Donoszą z Konstantynopola, że został aresztowany jeden z członków domu panującego. Ustąpienie gabinetu uważają za konieczne. Komendant wojsk tureckich w Tracyi odmówił posłuszeństwa rozkazom, wydawanym z Konstantynopola i nie uznaje zawieszenia broni. Tworzy się rząd wojskowy w Adryanopolu. Wedle doniesień komisarzy koalicyjnych, położenie zaostrza się coraz bardziej.

Reforma rolna w Besarabii.

Bukareszt, 20 marca (PAT). Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę agrarną dla Besarabii, na podstawie której przeprowadzony będzie rozdział gruntów między włościaników.

Ruchy robotników rolnych na Pomorzu

Szczecin, 20 marca (PAT). Dzienniki donoszą, że w okolicy Tantowa robotnicy rolni rozgrabili w całym szeregu posiadłości właścicieli ziemskich. Kiedy nadeszło wojsko pociągiem pancernym, przyszło do starcia, przyczem 2 robotników zginęło, a 20 odniosło rany.

PRZED STRAJKIEM ROLNYM W CZECHACH.

Praga, 19 marca (PAT). »Pravo Lidu« donosi, że przed kilku dniami odbyło się w Pradze zgromadzenie robotników rolnych w Czechach. Postanowiono zawrzeć układ kolektywny z pracodawcami i domagać się jego wypełnienia. W razie nieprzyjęcia tego układu madnia 1 kwietnia wybuchnąć strajk jeneralny robotników rolnych.

ANARCHIŚCI W BRAZYLII.

Buenos Aires, 20 marca (PAT). Havas. Rząd brazylijski nakazał aresztowanie znacznej liczby anarchistów, uprawiających agitacyę przeciwpaństwową. Aresztowani będą wydaleni z państwa.

Imieniny Naczelnika w Cieszyńskiem

Frysztat, 20 marca. (PAT). Z okazyi imienin Naczelnika państwa, górnicy polscy w Karwinie i Suchej zaprzestali dziś pracy. Karwina była udekorowana. Aby państwo polskie nie poniosło straty z powodu dzisiejszego świętowania, górnicy zobowiązali się pracować za to dnia 25 b. m.

Cieszyn, 20 marca. (PAT). Z powodu imienin Naczelnika państwa międzynarodowa komisya wystosowała do Naczelnika państwa następującą depeszę: Międzynarodowa komisya w Cieszynie prosi p. Naczelnika o łaskawe przyjęcie najszczerszych życzeń szczęścia dla Niego, oraz pomyślności dla państwa polskiego. Podpisani: Wilton, Manneville, Borsarelli, Yamada.

Cieszyn, 20 marca. (PAT). Wczoraj w hotelu »pod Jeleniem« z okazyi imienin Naczelnika państwa odbyła się wieczornica, w której wzięli udział członkowie Rady narodowej, posłowie śląscy, delegacya polska w Cieszynie, przedstawiciele władz i grono zaproszonych osób. Przemawiał w podniosłych słowach poseł Reger. Dzisiaj w kościele parafialnym odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazyi imienin Naczelnika państwa, w którem wzięli udział przedstawiciele komisyi, załoga francuska i włoska, prezydyum Rady narodowej, delegacya polska i publiczność. Kazanie wygłosił ks. Ściskała. O godzinie 1 w południe prowizoryczny delegat rządu polskiego, prof. Szura, dał bankiet, w którym wzięli udział: członkowie komisyi międzykoalicyjnej, duchowieństwo katolickie, ewangielickie i żydowskie, reprezentanci władz rządowych, autonomicznych i zaproszeni goście. Po przemówieniu gospodarza, zabrał głos przewodniczący komisyi międzynarodowej, p. Manneville, i podniósł, że, będąc w Warszawie, miał zaszczyt przedstawić się Naczelnikowi państwa i omówić z nim sytuacyę na Śląsku, jako też trudne położenie komisyi międzysojuszniczej, następnie wspomniał o historycznej misyi Polski na wschodzie, która ma bronić Europy przed zalewem bolszewizmu. Oczy całego świata są teraz zwrócone na Polskę. Obecnie trudności zwiększyły się, bo u bram zachodu rozpętała się nowa burza. Polska jednakże, dzięki waleczności swojej armii, oraz wielkiemu patryotyzmowi, potrafi pokonać te trudności. P. Manneville zakończył toastem na cześć Naczelnika państwa.

Cieszyn, 20 marca. (PAT). Uchodzcy z Zagłębia wysłali do Naczelnika państwa z okazyi Jego imienin depeszę gratulacyjną, w której wskazując, że są wyrzuceni ze swoich domów, wołają: Naczelniku, tyś poznał katusze niewoli, męczarnie wygnania. Ty nas zrozumiesz. Tyś nam powiedział: Wytrwajcie! Śląska nie damy! W depeszy uchodźcy oświadczają, że, pomimo ciężkiej doli, wytrwają.

KRONIKA.

Kraków, 20 marca.

UROCZYSTOŚĆ NA CZEŚĆ NACZELNIKA PAŃSTWA. Wczoraj rano na Błoniach odbyła się uroczysta msza polowa, przegląd wojsk załogi krakowskiej oraz defilada z powodu imienin Naczelnika państwa. Już od wczesnego ranka zaczęły napływać na Błonia oddziały wojskowe oraz gromadzić się ogromne zastępy publiczności. W pewnem miejscu Błoń stanął improwizowany ołtarz na podwyższeniu drewnianem. Punktualnie o godz. 10 nadjechał konno dowódca okręgu jeneralnego krakowskiego jen. Symon z adjutantami i dokonał przeglądu zgromadzonych oddziałów wojsk wszelkiej broni, przejeżdżając przed szeregami. Orkiestry pułkowe odegrały „Jeszcze Polska“, poczem rozpoczęła się msza polowa.

Przed ołtarzem z lewej strony stanęła jeneralicya: jen. Symon, Zieliński, dowódca okręgu jeneralnego poznańskiego, Stiller, Latinik, Gosławski, Truszkowski i inni, za nimi świta oficerów. Z drugiej strony ołtarza zajęli miejsce przedstawiciele władz cywilnych, duchowieństwa i instytucyj, więc ks. biskup Sapieha z kapitułą katedralną, wiceprez. Bandrowski i Rolle z gronem radców miejskich, prezes Akad. Umiej. K. Morawski, rektor Estreicher z ciałem profesorskiem Uniw. Jagiell., rektor i profesorowie Akademii sztuk piękn., prezydenci sądu apelacyjnego Wolter i sądu okręgowego Pelz, delegat Kowalikowski, reprezentanci prasy itd. Po obu stronach ołtarza stały grupki weteranów powstania, szczególną otoczonych weneracyą. — Mszę św. odprawił ks. kapel. Bogucki w asystencyi duchowieństwa załogi; podczas podniesienia zabrzmiały strzały armatnie.

Po mszy św. jen. Symon wygłosił do zgromadzonych wojsk krótkie przemówienie, w którem wskazał na znaczenie Naczelnika Piłsudskiego dla państwa, na jego wiekopomne zasługi i prace organizatorskie koło wytworzenia nowego życia w zmartwychwstałej ojczyźnie. Zakończył wznosząc trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika państwa, z zapałem powtórzony przez żołnierskie szeregi i przez zgromadzoną publiczność. Gdy przebrzmiały okrzyki, rozpoczęła się, przy dźwiękach grającej orkiestry 20 p. piechoty, defilada wojsk. Najpierw maszerowały oddziały uczniów szkoły kadetów, później szeregi 20 p. piechoty, pułku kolejowego z muzyką, oddziały lotnicze, spieszona kawalerya, szwadron konnicy na wspaniałych koniach, karabiny maszynowe, artylerya. Uwagę ogólną zwracał maszerujący w defiladzie oddział żołnierzy koalicyjnych, tak jak między jeneralicyą oficerowie koalicyjni i konsulowie państw obcych. Defilada trwała przeszło godzinę. Wraz z odmaszerowującymi po defiladzie Aleją 3 Maja oddziałami wojska odpływały nieprzerwane szeregi publiczności, której pomimo chłodnej pogody zebrały się tłumy ogromne. Przez cały czas przeglądu i defilady krążyło nad Błoniami kilka samolotów bardzo nizko, wykonywując piękne i śmiałe zwroty.

Główne ulice miasta wyglądały wczoraj świątecznie. Domy były udekorowane chorągwiami, na wielu wystawach kupieckich widniały biusty Naczelnika wśród pięknej dekoracyi.

STOWARZYSZENIE BYŁYCH LEGIONISTÓW POLSKICH z roku 1914—1918 urządza w niedzielę, 21 bm. w salach Instytutu muzycznego (ul. św. Anny 2) uroczysty wieczór dla uczczenia imienin Naczelnika państwa, z bogatym muzykalno-wokalnym programem. Początek o godz. 7 wieczór. Bilety wcześniej nabyć można w lokalu Stowarzyszenia u M. Hupczyca, Jagiellońska 7, J. Walenty, rytownika, Hotel Saski, ul. Sławkowska i w Instytucie muzycznym, ul. św. Anny 2.

POWINSZOWANIE DLA JEN. HALLERA. Józef Haller, jenerał dowódca frontu pomorskiego Toruń. Imieniem rady miasta Krakowa przesyłamy Ci, Panie Jenerale, najszczersze życzenia w dniu Twych imienin. Oby Ci Najwyższy dozwolił w długie jeszcze lata chlubnie służyć Ojczyźnie, na której ołtarzu złożyłeś tyle dowodów bohaterstwa i męskiej ofiarności. — Prezydyum miasta: Jan Kanty Federowicz, Ernest Bandrowski, Józef Sare, Karol Rolle.

NA ŚWIĘCONE DLA BOHATERSKIEGO ŻOŁNIERZA POLSKIEGO, walczącego na froncie litewsko-białoruskim odbędzie się loterya dnia 25 bm. O nadsyłanie fantów i zwracanie list składkowych najuprzejmiej prosimy. Posiedzenie w sprawie loteryi odbędzie się w sobotę, 20 bm., o godz. 5 po poł. w sali magistratu. Liczny udział jest pożądany. — Symonowa.

65 UCZESTNIKÓW KURSU PLEBISCYTOWEGO Z WARSZAWY przybyło wczoraj do Krakowa. Miłych gości powitał imieniem Zarządu Towarzystwa obrony kresów zachodnich prof. Henryk Pachoński, a zarazem kierownik kursów plebiscytowych w Krakowie. Jan Gruszecki, który przez kilka dni będzie ich zapoznawał z pamiątkami naszego grodu.

KWESTYA MIĘSA I TŁUSZCZÓW. Na wczorajszem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej — bardzo spóźnionem zresztą i zdekompletowanem, wobec odbywających się jednocześnie posiedzeń innych ciał, — omawiano między innemi sprawę nowych podwyższonych cen mięsa, wędlin i tłuszczów, wprowadzonych w życie po wizie magistratu, bez wiedzy i opinii komisyi aprowizacyjnej. Rozważano sprawę wszechstronnie. St. radca mag. dr Zawadzki przedstawił dane, tyczące się spędów i ceny żywego towaru na targowicy obrad, ponieważ jednak nie było gotowych w sprawie cen wniosków magistratu, mogących służyć za podstawę obliczeń, postanowiono poświęcić tej sprawie specyalnie najbliższe posiedzenie komisyi, na które referenci magistraccy przyjdą z opracowanymi wnioskami, a zaproszeni też zostaną przedstawiciele rzeźników i masarzy.

KAWA I BUŁKI. Pomimo ustanowienia przez magistrat ceny bułek na 1 K 80 hal.: w sklepach, kawiarniach i restauracyach biorą za nie nadal po 2 K i 2 K 20 hal. Wobec tego zajęto się tą sprawą na wczorajszem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej i uchwalono zażądać od odnośnych organów bezwzględnego dopilnowania, aby ponad 1 K 80 hal., a 2 K w restauracyach i kawiarniach (10 proc. dla kelnerów) za bułki nie pobierano.

Komisya uchwaliła także wytknąć magistratowi, że wbrew jej opinii, a w myśl żądań kawiarzy, ustanowił cenę kawy białej na 2 K 20 hal., zamiast uchwalonych 2 K.

ATAK PIEKARZY. Jak się dowiadujemy, do magistratu wpłynęło pismo cechu piekarzy, w którem ci, powołując się na okoliczność, że robotnicy piekarscy zażądali znacznej podwyżki płac, żądają wyznaczenia o wiele wyższych cen za pieczywo. Tak za kilogram chleba kontyngentowego zamiast dotychczasowych 4 K 20 hal. — 7 K 20 hal., pozakontyngentowego 24 K, za bułki 5-dekagramowe 2 K 80 hal. Oczywiście, wobec tego ataku piekarzy zarówno magistrat jak komisya aprowizacyjna powinni się zachować bardzo defenzywnie w obronie ogółu konsumentów.

SKARB W SKLEPIKU. Wczoraj organa magistratu opieczętowały mały sklepik niejakiego Grawera przy ul. Siennej, gdzie znajdował się cały skarb towarów korzennych. Mianowicie dzielny ten kupiec magazynował tam już od grudnia ubiegłego roku 10 pak kakao, 9 worków angielskiego ziela, 4 worki pieprzu, 20 worków rodzynek itd., wszystko razem około pół miliona koron.

POWSTANIE NOWEJ WSPÓŁDZIELNI KONSUMÓW URZĘDNICZYCH. W niedzielę, 28 marca br. o godz. 10 rano odbędzie się w sali sądu przysięgłych w Krakowie przy ul. Senackiej, walne zgromadzenie spółek spoż. prac. państw. zach. Małopolski, przystępujących do nowej współdzielni pod firmą: „Naczelny urzędniczy związek aprowizacyjny“ (N. U. Z. A.) w Krakowie. Udział wynosi 750 marek. Spółka wpłaca tyle udziału, ile razy cyfra 25 mieści się w liczbie jego członków. W walnem zgromadzeniu biorą spółki udział przez delegatów, którzy wykazać się winni legitymacyą dyrekcyi Spółki; Spółka wysyła tylu delegatów, ile razy cyfra 100 mieści się w liczbie jego członków. Spółki nadesłać mają statut, dowód zarejestrowania i wykaz członków do Nuzy, Hotel Krakowski.

LIKWIDACYA ZOBOWIĄZAŃ PRZEDWOJENNYCH. Centralny Związek polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów w Warszawie rozpoczął akcyę, mającą na celu ustalenie sposobu likwidacyi zobowiązań przedwojennych polskich firm handlowych wobec zagranicy. Przedsiębiorstwa interesowane zechcą w najkrótszym czasie nadesłać centralnemu związkowi (Warszawa, Chmielna 2) dane statystyczne, charakteryzujące stan zobowiązań firm polskich wobec zagranicy, jak również wszelkie inne informacye, dotyczące kwestyi likwidacyi długów przedwojennych. Ustne zgłoszenia przyjmuje biuro Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie.

DR KAZIMIERZ DŁUSKI wybrany został jednomyślnie w dniu 17 marca na ogólnem zebraniu krakowskiego Towarzystwa lekarskiego członkiem tegoż Towarzystwa.

PUBLICZNA ZBIÓRKA. Magistrat zezwolił komitetowi pań, opiekujących się schroniskiem ubogich w Krakowie przy ul. Warszawskiej 11, na urządzenie w dniu 21 marca br., tj. w niedzielę, publicznej zbiórki składek pieniężnych na utrzymanie schroniska. Zbiórka odbędzie się po ulicach i placach miasta oraz po większych lokalach publicznych, jak restauracyach, kawiarniach itp.

PODROŻENIE DZIENNIKÓW. Z dniem 1 bm. — jak już donieśliśmy — wszystkie wydawnictwa pism codziennych w Warszawie podniosły cenę prenumeraty i pojedynczych egzemplarzy o sto procent. — Egzemplarz warszawskiego dziennika, który kosztował dawniej 50 fenigów, obecnie kosztuje 1 markę. Powodem podwyżki głównie niesłychanie wysokie ceny papieru, które w dalszym ciągu prawie z dnia na dzień się podnoszą i podwyżka płac personalu drukarskiego. W bieżącym miesiącu również podnoszą ceny prenumeraty wydawnictwa dzienników w Wielkopolsce. „Dziennik Poznański“ np. podniósł cenę prenumeraty o 50 procent z powodu — jak wyjaśnia — nadzwyczajnej podwyżki cen papieru — od stycznia br. o przeszło 100 procent — oraz znacznej zwyżki płac personalu. Podobnie i inne wielkopolskie pisma codzienne i tygodniowe podwyższają ceny prenumeraty i pojedynczych egzemplarzy. Ceny papieru i wszelkich przyborów drukarskich istotnie prawie z dnia na dzień się podnoszą. W bieżącym miesiącu wszystkie krajowe fabryki podniosły ceny papieru drukowego, każda o kilkadziesiąt tysięcy koron na wagonie, a zwyżka ta niestety, jest tylko zapowiedzią dalszej podwyżki.

NOWE ZNACZKI STEMPLOWE. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Nowe znaczki stemplowe, opiewające na walutę markową, w miejsce będących obecnie w obiegu marek stemplowych, opiewających na walutę markową względnie koronową, będą puszczone w obieg wyłącznie w walucie markowej, w wartości 1, 3, 4, 5, 10, 20, 50 marek, tudzież po 10, 20, 40, 50 fen. Format i rysunek nowych marek stemplowych jest jednakowy. Barwa znaków stemplowych, opiewających na marki, jest bronzowa, (na fenigi niebieska), wymiar 35 do 20 mm. Dzień, od którego nie wolno będzie używać dotychczasowych znaczków stemplowych, względnie koronowych, zostanie ogłoszony osobnem rozporządzeniem ministra skarbu.

UŻYWANIE ORKIESTR WOJSKOWYCH. Wobec tego, że orkiestry wojskowe bywały używane na bale i zabawy, a nie spełniały swego naturalnego zadania — dostarczenia rozrywki duchowej żołnierzom — wiceminister Sosnkowski wydał następujący okólnik: 1) Orkiestr wojskowych wolno używać jedynie do celów służbowych, reprezentacyjnych, oraz do kulturalno-oświatowej pracy wśród żołnierzy, zwłaszcza zaś w tym ostatnim kierunku. 2) Departament V pamiętając, że orkiestra wojskowa jest doskonałym środkiem osłodzenia żołnierzowi jego ciężkiej służby, podniesie go i pokrzepi na duchu — ułoży wykaz, normujący użytkowanie orkiestr wojskowych przedewszystkiem dla żołnierzy w ramach powyżej zakreślonych. 3) Departament I dostarczy departamentowi V wykazu wszystkich orkiestr wojskowych, pozostających w kraju. 4) Wszelkie inne zastosowania orkiestr, wymagają każdorazowe zezwolenie Dowództwa okręgu jen.

JUBILEUSZOWY WIECZÓR ANDRZEJA LELEWICZA. Ku uczczeniu 40-lecia pracy scenicznej Andrzeja Lelewicza, reżysera operetki teatru Powszechnego, urządzają artyści krakowscy zbiorowemi siłami wieczór humoru przy współudziale dwóch ulubionych kolegów-humorystów Stefana Turskiego i Leona Wyrwicza. Wieczór odbędzie się w sali „Sokoła“ w dniu 20 bm. o godz. 7 i pół. Spodziewać się należy, że publiczność krakowska, która tyle miłych chwil humoru i wesołości zawdzięcza ulubionemu jubilatowi, pospieszy skwapliwie na tę uroczystość teatralną.

Z TEATRU „BAGATELA“. Zapowiedziana na wtorek, 23 bm. premiera „Zielonego fraka“ obudziła w mieście ogromne zainteresowanie. Wyborna marka autorów znanej i popularnej spółki de Flersa i Caillavette'a, niezwykle ciekawy temat, okraszony wykwintnym humorem i sporą dozą satyry — oto atuty najnowszej komedyi, która podobnie jak na scenach paryskich, także w warszawskim teatrze Letnim zdobyła sukces niebywały. Na scenie „Bagateli“ otrzyma „Zielony frak“ ładną wystawę i obsadę pierwszorzędną. Reżyseryę prowadzi p. Noskowski.

Najbliższe przedstawienie popołudniowe dla dzieci i młodzieży odbędzie się dopiero w przyszłą sobotę, dn. 27 bm.

SPRZENIEWIERZENIE. W sekcyi budowlanej urzędu odbudowy wykryto w ostatnich dniach defraudacyę, dochodzącą sumy 300.000 K, popełnioną przez jednego z młodych urzędników St. M. Defraudacyę tę popełnił on częściowo wprost przez sprzeniewierzenie gotówki kasowej, częściowo przez oszukańcze manipulacye przy wystawianiu kwitów i sporządzaniu list płatniczych.

ZWŁOKI NIEMOWLĘCIA. Wczoraj z dołu kloacznego domu l. 35 przy ul. Ks. Józefa na Zwierzyńcu wydobyto zwłoki niemowlęcia płci żeńskiej. Dochodzenia, przeprowadzone na miejscu wykazały, że wrzuciła je tam 30-letnia J. M., żona wyrobnika.

WIELKIE WŁAMANIE. Wczorajszej nocy do magazynu Związku gospodarczego przy ul. Koletek dokonali nieznani sprawcy włamania, zabierając kilka zwojów sukna i inne materyały, wartości około ¼ miliona koron.

Z KRONIKI KRADZIEŻY. Wczoraj aresztowano 57-letnią Wiktoryę Piskorz za kradzież bielizny i garderoby wartości około 30.000 K na szkodę Szarloty Vendum przy ul. Stradom 16.

Franciszkę Romaniec aresztowano za kradzież garderoby i bielizny wartości około 5000 K. Część skradzionych rzeczy zdążyła już ona sprzedać na tandecie, resztę jej odebrano.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

O OSTATNICH WYPADKACH W CIESZYŃSKIEM wygłosi prelekcyę w poniedziałek, w Domu artystów, z inicyatywy „Związku pracowników pióra“, naoczny świadek tych wypadków red. dr Ludwik Rubel. Początek o godz. 7'30 wieczór.

ZWIĄZEK INTELIGENCYI PRACUJĄCEJ urządza w niedzielę, 21 bm. o godz. 7 i pół wieczorem w swym lokalu, ul. Floryańska 53, I p. zwyczajne zebranie swych członków z referatem dra Wiktora Bogdaniego: „O unieważnieniu małżeństwa, separacyi i rozwodzie“. Goście wprowadzeni przez członków mile widziani.

KONCERT KAMERALNY w Instytucie muzycznym z powodu uroczystości w dzień imienin Naczelnika państwa, odłożony został na sobotę, 20 bm. ze współudziałem p. St. Abłamowicz-Meyerowej (fort.), T. Szulca (skrzyp.), M. Szelewskiego (skrzyp.) i B. Abdesa (śpiew).

KONCERT SYMFONICZNY W „BAGATELI“. W niedzielę, dnia 14 bm. dzięki inicyatywie dyrekcyi „Bagateli“, melomani krakowscy mieli prawdziwą biesiadę artystyczną, usłuszeli bowiem najcelniejsze utwory Mendelsohna z zakresu muzyki symfonicznej. Dyrygent p. Gruenberg-Górzyński, który kierował koncertem, może być dumny, że z odpowiedzialnego zadania, wywiązał się ponad oczekiwania. Po przepięknej uwerturze „Grota Fingala“, nastąpił koncert skrzypcowy E-moll op. 64, jedno z najwybitniejszych dzieł twórcy muzyki do „Snu nocy letniej“, odegrane przez prof. W. Syrewicza z wyborną rytmiką i cieniowaniem z dyskrecyą w światłach i efektach dynamicznych, znamionującą pierwszorzędnego technika oraz wytrawny i zgrany zespół wykonawców. Ostatnim punktem programu była Symfonia IV a-dur, pełne polotu dzieło, na które porwać się może tylko rutynowane grono solistów. Wyborne wykonanie tego utworu było dla muzykalnego Krakowa prawdziwą i miłą niespodzianką.

Nadchodząca niedziela przyniesie trzeci z rzędu koncert symfoniczny, poświęcony muzyce francuskiej. Początek o godz. 11 i pół.

Z POWSZECHNEGO ZWIĄZKU ARTYSTÓW. W niedzielę, 28 bm. nastąpi zmiana wystawy w powsz. Związku artystów w domu przy ul. Szpitalnej 21. Wydział uprasza członków o nadsyłanie swoich prac najdalej do 25 bm.

II WIECZÓR WŁOSKI W DOMU ARTYSTÓW (plac św. Ducha) ze współudziałem art. oper. Wandy Hendrichówny i art. dram. Franciszka Wysockiego, poprzedzony prelekcyą Jana Pietrzyckiego: „Wspomnienia polskie w Wenecyi“, odbędzie się staraniem krakowskiego „Związku pracowników pióra“ jutro (niedziela) o godz. 7'30 wieczór.

Z kraju i ze świata.

IMIENINY NACZELNIKA W WARSZAWIE. Tel. z Warszawy: Onegdaj wieczorem jako w wigilię imienin Naczelnika państwa, odbył się przed Belwederem capstrzyk, odegrany przez orkiestry wojskowe, które następnie przemaszerowały przez miasto. Mimo deszczu, orkiestrom towarzyszyły liczne tłumy publiczności. Dziś, jako w dzień imienin Naczelnika państwa miasto jest udekorowane. Odbędzie się szereg uroczystych obchodów, urządzonych przez władze cywilne i wojskowe.

Dziś z powodu imienin Naczelnika państwa w kościele garnizonowym na Placu Saskim odprawioną została msza polowa z „Te Deum“, na którą przybył Naczelnik państwa w otoczeniu jeneralicyi, wszystkie misye wojskowe ententy, przedstawiciele rządu z prezydentem ministrów Skulskim, ministrem Wojciechowskim i ministrem Leśniewskim. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed Naczelnikiem, który zatrzymał się u zbiegu ulic Traugutta i Mazowieckiej. Defiladę otwierał pierwszy pułk szwoleżerów imienia Józefa Piłsudskiego ze sztandarem.

STRONNICTWO „PAŃSTWA W PAŃSTWIE“. Z Warszawy telefonują nam: Wszystkie pisma wczorajsze, z wyjątkiem narodowo-demokratycznych, wyszły z okazyi imienin Naczelnika państwa w odświętnej szacie.

IMIENINY W POZNANIU. Tel. z Poznania: W wigilię imienin Naczelnika orkiestry wojskowe odegrały w mieście capstrzyk. Nazajutrz rano na placu Wolności oprawioną została w obecności całej załogi wojskowej i jeneralicyi msza polowa, po której odbyła się defilada. Popołudniu o godz. 4 w Kasynie oficerskiem odbył się obiad, zaś wieczorem na Zamku raut, urządzony przez ministra b. dzielnicy pruskiej. W teatrze miejskim odbyło się przedstawienie galowe, miasto było udekorowane flagami o barwach narodowych.

IMIENINY NACZELNIKA. Tel. ze Lwowa: Uroczystości z okazyi imienin Naczelnika państwa zaczęły się nabożeństwem w kościele OO. Bernardynów dla garnizonu, oraz w katedrze, gdzie na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, szefowie misyi państw koalicyjnych, przedstawiciele uniwersytetu, techniki, stowarzyszeń i instytucyj. O godz. 11 przed pomnikiem Mickiewicza odbyła się defilada wojsk. Z gmachów rządowych i domów prywatnych powiewały flagi o barwach państwowych. Na ulicach zbierano datki na ochronkę im. Piłsudskiego. Popołudniu odbyło się przedstawienie w teatrze m. Wieczorem odbyło się uroczyste przedstawienie w teatrze miejskim, gdzie po przemówieniu dra Stanisława Zakrzewskiego odegrano „Halkę“. W sali ratuszowej odbył się uroczysty wieczór, urządzony staraniem uniwersytetu ludowego im. Mickiewicza, zaś w kasynie oficerskiem koncert wybitnych artystów.

IMIENINY NACZELNIKA NA G. ŚLĄSKU. Tel. z Bytomia. Z okazyi imienin Naczelnika państwa dzienniki górnośląskie zamieszczają specyalne artykuły, w których wyrażają Naczelnikowi życzenia ludności tych obszarów, które przez plebiscyt przypadną Polsce.

GALÓWKA W WIEDNIU. Z Wiednia telefonują nam: Wczoraj przed południem odbyło się z okazyi imienin Naczelnika państwa Piłsudskiego przy tłumnym udziale tutejszej kolonii polskiej uroczyste nabożeństwo w kościele polskim na Rennweg. Między innymi byli obecni poseł Szarota z personalem, dr Twardowski z urzędnikami Urzędu likwidacyjnego, szef misyi wojskowej pułk. Peszek, attache wojskowy Prochaska, Lanckoroński, Rittner i w. in.

NA PRZYJAZD JEN. FOCHA. Z Warszawy telefonują nam: Komitet uczczenia jenerała Focha wydał odezwę, wzywającą do składek na przeprowadzenie planu uczczenia przyjazdu marszałka. Odezwę podpisała komisya finansowa, w skład której wchodzą wybitni działacze narodowo-demokratyczni.

W SPRAWIE WYDANIA DZIEŁ HOENE-WROŃSKIEGO. Instytut mesyaniczny zamierza wkrótce wydać w przekładzie główniejsze dzieła Hoene-Wrońskiego, a przedewszystkiem „Prodrom Mesyanizmu“, dzieło mające niezmiernie doniosłe znaczenie w chwili obecnej. W dziele tem Wroński genialnem jasnowidzeniem przewidział obecny zamęt w świecie cywilizowanym, głębokim umysłem sięgnął do źródła zamętu, a twórczą potęgą rozumu wskazał środki, zmierzające do usunięcia zła. Instytut mesyaniczny z jednej strony, nie posiadając wystarczających środków do wydania „Prodromu“, a z drugiej chcąc pociągnąć do wydania tego dzieła przedniejsze umysły narodu, odwołuje się do wszystkich, pragnących wydobyć światło ukryte w tem dziele, rozpraszające mroki chwili obecnej, o przyczynienie się składkami pieniężnemi do wydania tej tak ważnej pracy Wrońskiego. Ofiarujący na ten cel kwotę 50 mk., otrzymają numerowany egzemplarz, jako prenumeratorzy i będą umieszczeni na osobnej liście

— dołączonej do dzieła. Pieniądze można składać w Banku Towarzystw spółdzielczych (Warszawa, Jasna 1) na rachunek bieżący Instytutu mesyanicznego, lub na ręce członka zarządu i sekretarza Instytutu, p. Pauliny Chomicza (Warszawa, Piękna 60).

PIERWSZA APLIKANTKA ADWOKACKA. Tel. z Warszawy: Naczelna rada adwokacka w Warszawie zamianowała pierwszą aplikantkę adwokacką. Jest nią p. Helena Wiewiórska, żona redaktora jednego z pism poznańskich.

ZJAZD DELEGATÓW LEKARZY. Z Warszawy donoszą 16 bm.: Walne zgromadzenie delegatów lekarzy z całego państwa polskiego odbyło się wczoraj w Warszawie. Dokonano na niem wyborów następujących: Główny zarząd Związku lekarzy państwa polskiego tworzą: Z Warszawy: drowie Bączkiewicz, Belkowski, Kamocki, Mutermilch, St. Horodyński, Orzeł, Osiński, Gromski, Śmiechowski, Szmurło. Z prowincyi: drowie Brejski (Pelplin), Bartkiewicz (Sosnowiec), Chęciński (Łuków), Hubert (Nowo-Mińsk), Karwowski (Poznań), Kolberger (Lwów), Kukliński (Gniezno), Jagielski (Poznań), Nowakowski (Poznań), Nowicki (Lwów), Pappee (Lwów), Rogoziński (Lublin), Jaszczołt (Piaseczno), Szteinborn (Toruń), Świderski (Leszno), Szulc (Poznań) Twosz (Śmigiel), Wiełobycki (Łowicz), Wrześniowski (Częstochowa), Troczewski (Kutno).

CZARNOSECIŃCY NAPŁYWAJĄ DO STOLICY. Z Warszawy telefonują nam: Pisma wczorajsze zamieszczają notatki i artykuły w sprawie wzmożonego napływu Rosyan do Warszawy. Obecnie w Warszawie przebywa przeszło 36.000 Rosyan, między którymi znaczna liczba jest takich, którzy za czasów carskich uczynili sobie sport z prześladowania Polaków.

RABUNKOWE MORDERSTWO spełniono w Warszawie dnia 17 bm. Ofiarą bandyckiego napadu padła właścicielka sklepu spożywczego Julia Gawrońska, przy ul. Cichej 6. Zbrodniczego czynu dokonano po godzinie 7 wieczór. Bandyci udusili swoją ofiarę mocno skręconym ręcznikiem. Mordercy splądrowali szafę i szufladę i zrabowali ich zawartość. Policya wdrożyła dochodzenia.

OGRANICZENIA KOLEJOWE WE LWOWIE. — Lwowska dyrekcya kolei państwowych ogłasza: Przez czas zastanowienia względnie ograniczenia osobowego ruchu kolejowego, będą kasy osobowe na liniach, na których pociągi w ograniczonej liczbie kursują, wydawały bilety jazdy najwcześniej godzinę przed odjazdem pociągu i tylko w miarę wolnych miejsc w pociągu. Do pociągu pospiesznego Nr. 6 w kierunku Krakowa sprzedawać będą kasy na głównym dworcu we Lwowie bilety jazdy tym podróżnym, którzy się wykażą osobnem poleceniem urzędu ruchu. Polecenia takie wydawać się będzie w urzędzie ruchu na głównym dworcu w dniu wyjazdu między godz. 9—12 przed południem. Kasa osobowa w gmachu dyrekcyi kolejowej we Lwowie będzie przez cały ten czas zamknięta. Podróżni bez biletu bezwarunkowo do pociągów dopuszczeni nie będą, a przytrzymani w pociągach, będą w najbliższej stacyi postoju od dalszej jazdy wykluczeni, przy ścisłem zastosowaniu postanowień regulaminu ruchu. Jest zatem wskazane w interesie podróżującej publiczności, wszelkie podróże w tym czasie ograniczyć do najniezbędniejszych nagłych potrzeb.

OFICEROWIE DENIKINOWSCY — jak nam telef. ze Lwowa — zapełniają tam od kilku dni ulice miasta. Mundury mają cokolwiek naruszone, ale świecące błyskotliwymi galonami. Niektórzy z nich przyjechali z żonami i czynią duże zakupy, szczególniej wykupują materye, hafty i koronki.

AFERA P. HARWATA. Tel. nam ze Lwowa: Z polecenia min. spraw wewn. namiestnictwo przeprowadziło dochodzenia w sprawie b. nadkom. policyi Harwata, któremu zarzucano szkodliwą działalność za czasów austryackich jako kierownikowi oddziałów wywiadowczych w N. Sączu, Jaśle, Rzeszowie i Lwowie, przez co wiele osób zginęło na szubienicy. Harwat był w swoim czasie komisarzem policyi w Czerniowcach i równocześnie korespondentem „Słowa Polskiego". W ostatnich czasach był zastępcą konsula polskiego w Berlinie. Dochodzenie stwierdziło słuszność zarzutów. Harwat został już usunięty ze służby.

FAŁSZYWY ROTMISTRZ. Tel. nam ze Lwowa: Fałszywy rotmistrz z Odesy, Makowiecki, został aresztowany w hotelu Krakowskim podczas kolacyi. Znaleziono przy nim znaczną gotówkę i awizo na wagon tytoniu, który chciał puścić na pasek. Wagon tytoniu skonfiskowały władze skarbowe.

PRZESYŁKI AMERYKAŃSKIE NIE DOCHODZĄ. Tel. nam ze Lwowa: „Wpered" skarży się, że ruscy emigranci amerykańscy wysłali do kraju mnóstwo pakietów z ubraniami, bielizną i żywnością, wartości około 10 milionów. Okręty z przesyłkami przybyły do Gdańska, potworzono jakieś składy w Warszawie i Krakowie, ale ludność ukraińska nie otrzymała do tej pory żadnej przesyłki.

KOMENDANT MILICYI ZŁODZIEJEM. Tel. nam z Drohobycza: W związku z niedawnem okradzeniem tutaj p. Kucharskiego, któremu skradziono między innemi historyczny złoty łańcuch rodzinny, przeprowadzono śledztwo. Okazało się, że sprawcą kradzieży był komendant milicyi, Władysław Dumański na spółkę z niejakim Baruchem Gottesmannem. Rewizya dała wspaniały rezultat. U złodziei znaleziono cały magazyn skradzionych rzeczy.

NOWE AFERY NAFTOWE. Tel. nam z Drohobycza: Od kilku dni w Drohobyczu i Zagłębiu borysławskiem krążą pogłoski o wykryciu 2 skandalicznych afer na tle tajemnego wywozu i spekulacyi naftą i benzyną. W grę wchodzą wielomilionowe nadużycia i malwersacye na szkodę kapitałów prywatnych i skarbu państwa.

DZIAŁ POLSKI NA WYSTAWIE SZTUKI W WENECYI. Ministerstwo sztuki i kultury wydelegowało artystę malarza p. Władysława Jaroćkiego do Wenecyi, celem urządzenia działu polskiego na wystawie międzynarodowej. Sztuka polska będzie w tym roku po raz pierwszy w Wenecyi okazale reprezentowana, gdyż rząd włoski przeznaczył dla nas osobny pawilon, złożony z jednej sali dużej i trzech mniejszych.

OCALENI ROMANOWOWIE. Donoszą z Waszyngtonu: Tutejsza centrala Czerwonego Krzyża otrzymała od amerykańskiej misyi Czerwonego Krzyża w południowej Rosyi doniesienie, że wielka księżna Olga, siostra ostatniego cara, została odnaleziona w południowej Rosyi w wagonie pociągu towarowego. W ten sposób pozostało przy życiu trzech członków domu Romanowych.

REDAKTOR BENEDICK UMARŁ. Tel. z Wiednia: Wydawca dziennika „Neue Freie Presse", Moritz Benedick, zmarł na zapalenie płuc.

ZBADANIE ŚPIĄCZKI LETARGICZNEJ. „Petit Journal" donosi na podstawie wywiadu z jednym z lekarzy Instytutu Pasteura, że tak często pojawiająca się obecnie choroba „encephalitis" letargiczna, została ostatecznie zbadana. Medycyna jest obecnie w stanie leczyć tę chorobę. Wynalezione zostało także odpowiednie serum. Dotyczące badania zostaną przedstawione 30 marca w „Academie de Medicine".

„REWIA" w ostatnim numerze przynosi treść zajmującą i urozmaiconą. Znajdujemy interesujący opis „starego Gdańska" dra Fr. Kleina z szeregiem artystycznych zdjęć jego architektury, interesującą próbę charakterystyki „Poznaniaków" wśród działaczy społecznych nowej Polski, doskonałą satyrę B. Hertza „Rewolucya głowodzielników", aktualne ilustracye z terenów plebiscytowych, z narad dyplomatycznych polsko-łotewskich i polsko-finlandzkich, efektowne zdjęcia z ostatnich zawodów narciarskich w Zakopanem itd.

ZMARLI.

Dr Zdzisław Tomaszewski, major lekarz W. P., docent uniwersytetu lwowskiego, jeden z najwybitniejszych i najbardziej wziętych internistów, zmarł we Lwowie w szpitalu garnizonowym na tyfus plamisty, jako żołnierz na posterunku. Niezwykle sumienny lekarz, gotowy zawsze do wszelkiej pracy społecznej i obywatelskiej, bezinteresownie ofiarowujący swe siły i wiedzę różnym instytucyom humanitarnym — ustąpił z pośród żyjących w sile wieku, bo w 37 roku życia, osierocając drobną dziatwę, której matka również już nie żyje.

ŚLUB p. inżyniera Emila Czerlunczakiewicza, dyrektora kopalni w Jaworznie, z panną Maryą Gardener, odbył się dnia 16 marca 1920 roku w kościele PP. Norbertanek w Krakowie. 2292

Osobnych zawiadomień o ślubie nie rozsyła się.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Sobota, 20 bm.: „Nina" Kampfa.

Niedziela, 21 bm. popoł.: „Tartuffe" Moliera; wieczorem „Lilla Weneda" Słowackiego.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.

Sobota, 20 bm. popoł.: „Śluby panieńskie", wieczorem „Odrodzenie".

Niedziela, 21 bm. popoł.: „Księżniczka czardasza", wieczorem „Odrodzenie".

REPERTUAR „BAGATELI".

Sobota, 20 bm.: Wuj Bernard".

Niedziela, 21 bm. przedpoł.: III koncert symfoniczny; popoł.: „Gra serc"; wieczorem „Brat marnotrawny".

REPERTUAR TEATRU „NOWOŚCI".

Sobota, 20 bm.: „Manewry jesienne".

Niedziela, 21 bm. popoł.: Targ na dziewczęta; wieczorem „Manewry jesienne".

Z Sejmu.

Warszawa, 19 marca (PAT). Sto trzydzieste drugie posiedzenie Sejmu zaczęło się o godz. 3.20 po południu. Po odczytaniu interpelacyi zabrał głos poseł Diamand i postawił wniosek, aby przedewszystkiem wziąć pod obrady sprawę kas chorych, a dopiero potem inne kwestye. Izba w głosowaniu odrzuciła wniosek posła Diamanda.

Przystąpiono do sprawozdania komisyi dla spraw zagranicznych co do kilku wniosków poselskich w sprawie reemigracyi. Komisya zaproponowała Sejmowi rezolucyę, domagającą się, aby cały ruch reemigracyjny i przesyłkowy z Ameryki skierowany został ostatecznie na Gdańsk, a tymczasem, aby dla zabezpieczenia ruchu reemigracyjnego, płynącego jeszcze na Francyę, zapewnione zostało reemigrantom korzystanie z transportów francuskich i aby ustanowiono nowy pociąg, łączący bezpośrednio Havre z krajem. Dalej domaga się komisya przystępnej, taniej komunikacyi pocztowej dla reemigrantów, rozwinięcia sekcyj konsularnych w Ameryce, poruczenia sprawy transportów morskich departamentowi morskiemu ministerstwa spraw wojskowych, poczynienie starań o utworzenie własnej polskiej floty transportowej atlantyckiej, utworzenia urzędu reemigracyjnego przy ministerstwie spraw zagranicznych, dostarczenia konsulom w Ameryce informacyj o warunkach zakładania gospodarstw rolniczych oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych w różnych dzielnicach Polski, wreszcie ogłoszenia drukiem obszernego sprawozdania ze stanu całej sprawy reemigracyi z Ameryki.

Jako sprawozdawca zabrał głos pos. Rączkowski. Zwrócił on uwagę, że uchodźcy polscy składają się z wielu dziesiątków tysięcy chłopów, tymczasem na stanowisko posła wysłany został p. Lubomirski, który nigdy z chłopami nie miał do czynienia. Również sprawa przesyłek pieniężnych została dopiero w ostatnich tygodniach uregulowana i weszła na lepsze tory bardzo niedawno. Mowca żąda, aby celem uchronienia uchodźców od wyzysku różnych bankierów i agencyj utworzony został najszybciej Bank polski, zajmujący się specyalnie przesyłkami pieniężnemi, albo żeby zawarto umowę z jednym z banków amerykańskich, któryby się tego podjął. Wychodźcy polscy w Ameryce zostali w ostatnich miesiącach z różnych przyczyn ogarnięci gorączką powrotu, przejazd jednakże jest utrudniony z powodu braku okrętów, a ci, którzy nie porozumiawszy się uprzednio z krajem, pragnęli powrócić, narażeni zostali na przykre niespodzianki. — Transporty, które zatrzymać się musiały w Paryżu przez kilka tygodni, narażone były na utratę mnóstwa pieniędzy w czasie czekania na sposobność dostania się do pociągu transportowego, któryby ich przewiózł do Polski. Mowca prosi o przyjęcie wniosków komisyi.

Poseł Witos przypomina na wstępie swej mowy, że jedną z głównych przyczyn emigrowania do Ameryki były w Małopolsce niesłychanie niskie płace. Wskutek tego ludność wiejska rolnicza emigrowała masowo od dziesiątek lat. Dziś liczba tych emigrantów wynosi w Ameryce około 4 milionów. Wojna przerwała kontakt emigrantów z krajem, co się zgubnie odbiło na pozostałych rodzinach. — Mowca zarzuca rządowi, że nie poczynił poważniejszych kroków celem otoczenia emigrantów opieką i ułatwienia im powrotu do kraju. Następnie oświadcza poseł Witos, że nominacye naszych reprezentantów w Ameryce zakrawają na prowokacyę. Zwłaszcza wyraża poseł Witos niezadowolenie z nominacyi p. Lubomirskiego. Ze strony rządu nie znać dotychczas żadnych wcale poczynań, któreby świadczyły, że rząd naprawdę chciałby sprawę reemigracyjne uregulować.

Poseł Załuska stwierdza, że sprawa reemigracyi jest pierwszorzędną sprawą państwową. Wedle statystyki urzędowej z roku 1910, w samych Stanach Zjednoczonych było 1 milion 700 tysięcy Polaków. Biorąc pod uwagę tylko naturalny przeciętny przyrost roczny, możnaby ilość naszych wychodźców w r. 1919 obliczyć na około 3,300.000. Wedle statystyki polskiej, liczba Polaków w Ameryce wynosi obecnie 4 i pół miliona, zaś wedle ogólnego obliczenia konsula polskiego w Nowym Jorku 3 i pół miliona.

Poseł Kosmowska zwraca uwagę, że powrót emigrantów naszych powinien odbyć się nie wyłącznie pod hasłem przypadku i wydania przywiezionych funduszów, ale pod hasłem współtwórczości w dalszej budowie państwa. Dlatego poseł Kosmowska sądzi, że tę sprawę należy przedewszystkiem powierzyć ministerstwu pracy, przy którem powstanie samodzielny urząd, zajmujący się temi sprawami. Ten urząd powinien być najszybciej uruchomiony.

Poseł Federowicz zaznacza, że dotychczas zajmowano się przeważnie sprawą reemigracyi, a zbyt mało sprawą przesyłki funduszów, nadsyłanych przez Polaków z Ameryki. Polska traci na tem, że pieniądze, przekazywane w Ameryce, w Małopolsce przechodzą przeważnie przez filie instytucyj wiedeńskich. Instytucye te po prostu obdzierają naszych emigrantów. Mowca stawia przeto rezolucyę, aby filie banków wiedeńskich były obowiązane odstępować rządowi polskiemu wszelkie wierzytelności, powstające w Ameryce, za czeki, na nie wystawione, albo przelewać wierzytelności w bankach amerykańskich na rachunek Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, a dalej; aby kontrolę, czy filie te rzeczywiście odstępują wszystkie wpłaty z zagranicy, zaprowadzić tak, aby każdy czek był wprost zgłaszany do Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, aby czeki opiewały na złożona w Ameryce walutę dolarową, były wystawione na instytucye rdziennie polskie. Wreszcie żąda mowca, aby znostryfikować filie wiedeńskich banków, które dotąd pracują wyłącznie na pożytek swoich centrali i na szkodę waluty polskiej.

Poseł Stapiński po dłuższem przemówieniu, w którem atakuje także posła Lubomirskiego, stawia szereg dodatków do poszczególnych rezolucyj, a następnie proponuje wezwać rząd, aby przesyłkę listów z Ameryki w taki sposób urządził, by była ułatwiona kontrola i ochrona przed uszkodzeniem. Wreszcie dodaje mowca jeszcze następującą rezolucyę:

»Wzywa się rząd, aby wdrożył kroki celem odzyskania na własność społeczeństwa polskiego gmachów kościelnych i majątków parafialnych, fundowanych przez Polaków, a zawłaszczonych na rzecz biskupów narodowości irlandzkiej, niemieckiej, czy innej«.

Po przemówieniu końcowem sprawozdawcy p. Raczkowskiego, przyjęto rezolucye komisyjne z małemi poprawkami, uwzględniając pierwszą część rezolucyi posła Bagińskiego, a mianowicie domagająca się opuszczenia wyrazów: »Przy ministerstwie spraw zagranicznych«, albowiem prawdopodobnie samodzielny urząd emigracyjny powstanie przy ministerstwie ochrony pracy. Przyjęto również drugą część tej rezolucyi, jako też rezolucyę posła Federowicza i rezolucyę posła Stapińskiego.

Przystąpiono następnie do dyskusyi nad sprawą powszechnego ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby. Przemawiali w tej sprawie posłowie Brunn i Maisner.

W dyskusyi nad wnioskami nagłymi poseł Ludwiczak, nawiązując do wczorajszej dyskusyi o gwałtach czeskich, porusza gwałty, jakich dopuszczają się Prusacy na Warmii, chcąc sfałszować plebiscyt. Domaga się interwencyi rządu.

Nagłość wniosku uchwalono.

Następne posiedzenie w poniedziałek o godzinie 4 po południu.

Z Górnego Śląska.

Bytom, 20 marca (PAT). Od kilku dni objeżdża Górny Śląsk redaktor warszawskiego dziennika »Journal de Pologne« p. Vaucher. Odbył on konferencye z dziennikarzami górnośląskimi.

Bytom, 20 marca (PAT). Komisya międzysojusznicza w Opolu wydaliła z Górnego Śląska landrata kluczborskiego za sprzeciwienie się postanowieniom komisyi. Strajk sędziów niemieckich, wybuchły z tego powodu, że jednego z nich uwięziono, zakończył się, gdyż komisya międzysojusznicza zagroziła, że w razie dalszego trwania strajku usunie wszystkich strajkujących.

Bytom, 20 marca (PAT). Powstało tu pismo p. t. »Bund«, wydawane po niemiecku, a obliczone na bałamucenie opinii. Propaguje ono pogląd, że Śląsk nie winien być ani polski ani niemiecki, lecz powinien tworzyć osobną prowincyę. Pismo jest utrzymywane przez kapitalistów i księży centrowych.

O OBSADZENIE SPISZA I ORAWY.

Cieszyn, 20 marca. (PAT). Przewodniczący międzynarodowej komisyi, Manneville, przyjął członka delegacyi polskiej, dra Diehla, który przedstawił palącą potrzebę natychmiastowego obsadzenia obszarów plebiscytowych Spisza i Orawy przez wojska koalicyjne, powołując się przytem na zapowiedź, że ta okupacya miała nastąpić jeszcze na początku marca. Manneville wyjaśnił, że jedynym powodem opóźnienia była konieczność zatrzymania oddziałów francuskich i włoskich na Śląsku skutkiem zajść w Karwinie i że po nadejściu nowych wojsk nastąpi zaraz okupacya. Na wniosek dar Diehla przyrzekł Manneville, że ogłosi w komunikacie powody tej zwłoki, a to dla uspokojenia ludności tych obszarów.

DYMISYA PREMIERA BIAŁORUSKIEGO.

Mińsk, 19 marca (Tel. wł.) Premier białoruskiej rady ministrów, Łuczkiewicz, zgłosił swoją dymisyę.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— JERZY BANDROWSKI: »Przez Jasne Wrota«. Lwów. Nakładem wydawnictwa polskiego.

Gustownie w stylu przedwojennym wydana książka powyższa jest rodzajem pamiętnika, spisującego obraz przeżyć autora podczas niedobrowolnej podróży z Władywostoku przez Japonię i do kola Azyi do Europy, a następnie do Polski. Znaczną część książki poświęcił autor studyum nowożytnej Japonii.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

z dnia 19 marca 1920.

Akcye Tow. handl. i przem.:

	ofiar.	żąd.
Bank Przemysłowy	600·—	630·—
Bank gal. dla handlu i przemysłu	600·—	640·—
Transakcya		620·—
Polskie Tow. handl. I i II em.	520·—	600·—
Transakcya	520·—	570·—
Handl. Spółka akc. „Impex"	290·—	320·—
Transakcya		305·—
Zieleniewski	1625·—	1725·—
Transakcya		1675·—
„Gorka" fabryka cementu	1500·—	1600·—
Gal. akc. Zakłady gorn. Siersza	2100·—	2150·—
„Topege" Tow. dla przeds. górn.	4850·—	4950·—
Transakcya	4800·—	4800·—
Waluty i dewizy:		
Marki niemieckie à 100	280·—	290·—
Marki niemieckie à 1000	312·—	322·—
Transakcya	316·—	320·—
Ruble carskie po 100 rb.	280·—	290·—
Transakcya		289·—
Ruble carskie po 500 rb.	285·—	296·—
Transakcya	283·—	293·—
Ruble dumskie	70·—	80·—
Transakcya		225·—
Berlin	290·—	305·—
Transakcya		302·—
Praga	275·—	285·—
Transakcya	280·—	282·—

KURS GIEŁDY LWOWSKIEJ z dnia 19 bm.: 100 lei rumuńskich płacono 330, żądano 350, dewiza na Wiedeń płacono 90, żądano 100; reszta niezmieniona.

KURSA GIEŁDY WIEDEŃSKIEJ z 19 bm.: Renta majowa 100, austryacka renta koronowa 94·50, renta lutowa 100, węgierska renta koronowa 109, losy tureckie 2938, Pryorytety kolei południowej 1283, Anglobank 890, Bankverein 892·50, Bodenkredit 2350, Zakład kredytowy 1001, Bank depozytowy 999, Laenderbank 1153, Merkury 990, Unionbank 890. Bank obrotowy 720, Żiwnostenska Banka 1576, Kolej północna 11.900, Kolej lwowsko-czerniowiecka 1840, Koleje austryackie 2765, Kolej południowa 572, Alpiny 3970. Berg und Huetten 10.500, Krupp 1535, Huta Poldi 2740, Prager-Eisen 7250, Rima 2895, Scoda 2645, Zieleniewski 1350, Apollo 3400, Fanto 14.000, Galicyjskie Karpaty 9850, Galicya 11.300, Schodnica —.

KURSA AUSTRYACKIEJ CENTRALI DEWIZ z 18 marca niezmienione.

SZWAJCARSKIE KURSA DEWIZ z dnia 18 bm.: Berlin 735, Holandya 513, Nowy Jork 528, Londyn 2178, Paryż 4310, Medyolan 3150, Bruksela 45, Kopenhaga 90, Sztokholm 118, Chrystyania 103, Madryt 103·25, Buenos Aires 252, Praga 710, Wiedeń 260.

SPADEK KURSU KORON NIESTEMPLOWANYCH. Tel. z Wiednia: Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego w Budapeszcie wniósł minister skarbu ustawę o ostemplowaniu not koronowych. — Dzienniki wiedeńskie donoszą, że z tego powodu nastąpił w Wiedniu spadek kursu niestemplowanych not koronowych, za które płacono w obrocie prywatnym 92.

STEMPLOWANIE NA WĘGRZECH. (Tel.) Z Budapesztu donoszą, że dnia 18 marca ukazało się rozporządzenie rządu, nakazujące stemplowanie banknotów 10, 20, 50, 100, 1000 i 10.000 koronowych. Przy tej sposobności będzie 50 procent zwrócone w papierach wartościowych.

CZESKO-SŁOWACKI BANK NARODOWY. Tel. z Pragi: Wczoraj rozdano w Zgromadzeniu narodowem drukowany statut nowego banku biletowego. Bank ma nazwę: „Czesko-słowacki Bank Narodowy" z siedzibą w Pradze, jest towarzystwem akcyjnem i ma na 20 lat przywilej wydawania biletów. Bank zobowiązuje się za wydane bilety wypłacać gotówkę w złocie. — Rząd uczestniczy w kapitale akcyjnym jedną trzecią tego kapitału.

ZAKAZ WYWOZU TOWARÓW. Tel. z Pragi: Na wczorajszem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego omawiano sprawę ustawy, na mocy której zakazany wywóz towarów zagranicę ma być jak najostrzej karany, ewentualnie nawet karą śmierci, oraz karami pieniężnemi do wysokości miliona koron.

ZNIŻKA SREBRA. (Tel.) Donoszą z Londynu, że na tamtejszej giełdzie nastąpił spadek cen srebra. Płacą 67 7/8 pensy za uncyę srebra.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

BANK HANDLOWY w WARSZAWIE

założony w roku 1870 **Warszawa, ulica Traugutta 7-9** założony w roku 1870

(najstarsza instytucya bankowa w Polsce)

Kapitał zakładowy i rezerwowy 81,747.831'10 marek polskich

zawiadamia niniejszem, że

otwiera przy ulicy Wiślnej L. 3 w Krakowie własny Oddział

który będzie załatwiał wszelkie operacye bankowe.

ODDZIAŁY W POLSCE: Będzin, Częstochowa, Kalisz, Kielce, Kraków, Lublin, Łódź, Mława, Ostrowiec, Piotrków, Radom, Radomsk, Sosnowice, Włocławek, Zawiercie. Oddział w Gdańsku, Długi Rynek (Langer Markt) L. 7.

ODDZIAŁY ZAGRANICĄ: Kijów, Piotrogród (Petersburg). 1978 3 3

WILLA

w centrum Zakopanego, z komfortem, urządzeniem i wolnemi mieszkaniami, zaraz do sprzedania. — Wiadomość w kancelaryi adwok. Dra Rolanowskiego w Krakowie, ul. Lubicz 26. Pośrednictwo niedopuszczalne. 2285 1 2

Trzy młode pieski

do sprzedania po 50 K za sztukę. Ul. św. Anny 3, II p. 2306 1 2

Sprzeda

na II miejscu hipot. pretensyę 200.000 K kancelarya adwok. Dra Rolanowskiego w Krakowie, ulica Lubicz 26. 2286 1 2

Kamienicę

jednopiętrową w Krakowie, sprzeda za 150.000 koron kancelarya adw. Dra Rolanowskiego w Krakowie, ul. Lubicz 26. Pośrednictwo niedopuszczalne. 2287 1 2

Kamienice w Wiedniu

kupuje i sprzedaje J. Ropski, ul. Szewska 5. 2288 1 2

Kupię karton

w arkuszach lub w kartkach, nawet z jednej strony z drukiem, w większych ilościach. — Również sprzedaję książki francuskie, nuty i czasopisma niem. Sz. Taffet, Kraków, ul. Wiślna 8. 2289

Futro z perskich baranków, podbite bielistkami, z kołnierzem skunksowym i mufką jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Smoleńska 35, parter, na prawo, od godz. 2 do 5. 2290

BUCHALTERA

oraz korespondenta rutynowanego poszukuje zaraz Spółka handlowo-przemysłowa „Eshape", Kraków, ul. Pijarska 4. — Zgłoszenia pisemne. 2296 1 3

Kilka wozów

osobowych i ciężarowych z przyczepkami do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Rogatka mogilska, lakiernik Koźbiał. 2299 1 3

Urządzenie biurowe

gabinet męski i kasę wertheimowską, średniej wielkości, kupi „Eshape", Kraków, ul. Pijarska 4. 2295 1 3

Laborant

z praktyką laboratoryjną w rafineryi nafty, z ukończoną szkołą przemysłową, wydz. chemiczn., znajdzie posadę w **rafineryi nafty w Limanowej.** — Odpisy świadectw wymagane. 2301 1 2

Franciszek Ksawery Wazeter

adwokat notaryusz (polak)

846 Broadway, New York, U. S. A. poleca swoje rzecznictwo prawne we wszelkich sprawach sądowych, w szczególności w sprawach majątkowych i rodzinnych. — PP. adwokatom, kolegom porucza swoją gotowość interwencyi w dziale palestry, zaznaczając, że ma rozległe konekcye w różnych częściach Ameryki. 1654 4 4

Dywany perskie

szkło, srebro, porcelanę, meble antyczne i nowe kupuje, płacąc najwyższe ceny.

S. Katzner

ul. Bracka 3. 2065 4 4

Zawiadomienie.

The State Bank 376-378 Grand St., New York City U. S. A. — Jedna z najstarszych bankowych instytucyj w Ameryce donosi, że tysiące ich klijentów chce pomódz swoim krewnym i przyjaciołom w Polsce. Wskutek wojny wielu ludzi w Polsce zmieniło swoje miejsce zamieszkania, dlatego ich krewni i przyjaciele w Ameryce nie mogą się z nimi skomunikować. — My chcemy pomódz ludności w Polsce zamieszkałej, odnaleźć ich krewnych i przyjaciół w Ameryce. — Zupełnie bezpłatnie ofiarujemy swoją pomoc i usługę. Piszcie do nas, podając nam nazwisko i stary adres Waszych krewnych i przyjaciół w Ameryce, a my spróbujemy ich odnaleźć. — The State Bank posiada dolarów 65.000,000·00 kapitału obrotowego i więcej niż 100.000 klijentów. — **The State Bank 376-378 Grand St., New York, N. Y. U. S. of America.** 1652 4 4

Wielka instytucya finansowa

poszukuje

kilku zdolnych, rutynowanych urzędników, z praktyką, na korzystnych warunkach. Posady są do objęcia zaraz. Podania z odpisami świadectw i podaniem warunków przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **„Instytucya finansowa".** 1941 4 5



1835 5 8

Biuro spedycyjne poszukuje praktykanta. Z praktyką w biurze spedycyjnem mają pierwszeństwo. — Zgłoszenia pod **„Praktykant"** do Biura ogłoszeń Feliksa Stattera, Kraków, ul. Grodzka 13. 2251 2 3

Dla notaryatu w Krakowie

poszukuje **koncypienta** notaryusz w Brzesku (Galicya). 2221 2 3

BARDZO DUŻO OSÓB POLEPSZYŁO SWOJE ZDROWIE I TAKOWE UTRZYMUJE PRZEZ UŻYWANIE PARYSKICH PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH

D-ra KOWENA

(Dr. CAUVIN)

Oczyszczają krew i regulują czynności kiszek. Zawsze przynoszą ulgę.

Pigułki KOWENA są do nabycia we wszystkich aptekach i w PARYŻU, Fg. St. Denis 147. Ostrzega się przed naśladowaniem 1535 9 16

Marki pocztowe

wszelkich wydań, w każdej ilości i całe zbiory, kupuje „Filatelista", Lwów, ul. Kościuszki 1. 1734 0 10

Kupuję garderobę

męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schwanza, Kraków, ul. Szeroka 22. 1405 20 20

Motor benzynowy

7 HP., do przewożenia, dobrej marki, nowy, do sprzedania. Oglądać można: Kraków, ul. Starowiślna l. 83. 2278 1 2

GUMA DO WYCIERANIA

Z MARKĄ LEW — Z MARKĄ LEW

Jest najlepszą. 2087 2 5

Należy baczną zwracać uwagę na markę ochronną.

Powiatowa Kasa oszczędności

w Myślenicach

podwyższa od 1 kwietnia 1920 r. stopę procentową od wkładek z 3% na **4%**

Myślenice, dnia 16 marca 1920 r.

2283 **Dyrekcya.**

Marya Kulinowska, Kraków, Sławkowska 13

Hurtowny i częściowy skład płócien i bielizny

męskiej, damskiej i dziecięcej.

Wyprawy dla niemowląt. Kołdry i wyprawy ślubne na zamówienia. Bielizna stołowa. Wstążki, koronki i hafty w najlepszym gatunku. 2139 2 5

NASIONA
BURAKÓW PASTEWNYCH

pierwszej jakości — poleca: 2280 1 4

Skład nasion: Radziwiłłowska 19. Telefon 364. **„POMONA"** KRAKOWSKA SZKÓŁKA DRZEW KRAKÓW Szkółki: ul. Warszawska 75 (tuż za rogatką).

Do sprzedania

maszyny do rznięcia i rąbania drzewa opałowego, składające się z jednego motoru benzynowego dwucylindrowego, 12 HP., na wózku, 2 cyrkularek. Rębaczka, transmisya, pasy — wszystko prawie nowe. Oglądać można: Kraków, ul. Starowiślna l. 83. 2279 1 2

Śledzie

norweskie, solone, świeże, wagonami lub beczkami po cenie Mk 1500 za beczkę, loco magazyn, zawierającą 500—700 sztuk poleca

Agencya handlowa
P. U. Z. a. p. p.
2275 1 3 **Kraków, ul. Wiślna 8.**

Poszukuje się:

1) rutynowanego **buchaltera,**
2) **stenotypistki,** piszącej biegle na maszynie i znającej dobrze stenografię polską i niemiecką.

Zgłoszenia przyjmuje: **„Polski Glob"**, Tow. transportowo-handlowe, Kraków, ulica Andrzeja Potockiego 3, od godz. 3—5 po południu. 2201 2 2

Bilanse

sporządza, sprawdza i reorganizuje księgi, rozstrzyga spory rachunkowe

I. Małopolska Spółka rewizyjna

kierownik Dr T. Lulek, prof. Akademii handl. i zaprzysiężony znawca sądowy, Kraków, ul. Niecała 5. Godziny biurowe od 4—6. 1947 9 10

L. 5121/VIII. 2282 1 3

Konkurs
na dostawę beczek żelaznych.

Zarząd Budownictwa wojskowego Okr. Gen. w Krakowie rozpisuje niniejszem licytacyę ofertową na dostawę beczek żelaznych około 200 sztuk, tak nowych, jak i używanych, byle w dobrym stanie i szczelnych.

Oferty z dokładnem podaniem ceny, ilości oferowanych beczek żelaznych, wraz z podaniem miejsca, względnie stacyi dostawy należy wnosić wprost pod adresem Zarządu Budownictwa wojskowego, Kraków, ulica Pawia 3, w terminie **najdalej do dnia 1 kwietnia b. r.** w zamkniętej i zapieczętowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę beczek żelaznych".

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia, Zarząd Budownictwa wojskowego zaś od chwili zatwierdzenia jej przez ministerstwo spraw wojskowych.

Zarząd wojskowy zastrzega sobie żądanie złożenia przez oferentów odpowiedniej kaucyi, tytułem zabezpieczenia dostawy.

Kraków, dnia 14 marca 1920 roku.

Do sprzedania

parcela 2700 sążni w Wielkim Krakowie, w najzdrowszej dzielnicy. — Wiadomość: ul. Dunajewskiego 1, III piętro, na lewo, od godz. 3—5 po poł. 2239 3 3

Kilku robotników

meblowych poszukuje pracownia stolarska Andrzeja Adamskiego, Kraków XI, ulica Różana l. 6. 2235 2 4

Fortepian krótki

zamienię na pianino w dobrym stanie. Szcześniakowie, ul. Podzamcze l. 20, oficyny, od godz. 1—3 w południe. 2229 3 3

Vaselin. alb.
Vaselin. flav. I.
Vaselin. flav. opt.
Vaselin techn
Ol. Vaselini flav. I. ch. p.
Benzin raff. 0·680 0·760
Artykuły kosmetyczne krajowe i zagraniczne
Wina stołowe i lecznicze

D. Holländer
drogerzysta, Stary Sącz. 2013 2 30

Kupię meble stylowe: salon, jadalnię i biurko z fotelem. Zgłoszenia listowne z dokładnym opisem i ceną: Kraków, ul. Floryańska 21, I p., na prawo. 2257 2 2

Samodzielnego buchaltera(ki) ze znajomością buchalteryi podwójnej, poszukuje większe biuro handlowe. Zgłoszenia pod **„Podwójna buchalterya"** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 2253 2 3

Firanki

portyery zawiesza gustownie, przerabia materace, otomany, meble, na prowincyi; robi także nowe. Piechowicz, tapicer i dekorator, Kraków, ul. Mikołajska 7. 2209 3 3

Poszukujemy rutynowanego sal-dokontysty do natychmiastowego objęcia posady. Płaca według umowy i ewent. wikt całodzienny w kasynie urzędn. „Karpaty", Kraków, ul. Szewska 4. 2266 2 1

Pokój i kuchnię z komfortem odstąpię za wypożyczenie większej sumy na hipotekę, za odsetkami. — Zgłoszenia listowne pod „P. S. 1" przyjmuje Administr. „Nowej Reformy". 2241 2 2

Moskale i śledzie

zawijane i zwykłe, poleca **L. Juker,** fabryka konserw rybnych, **Kraków, ul. Estery l. 8.** 2213 3 5

40 morgów

gruntu obsianego pod Krakowem, półtora kilometra od stacyi, przy gościńcu, nadających się na grunta przemysłowe, w jednym kawałku **do sprzedania.**

Wiadomość: Rządowo upoważnione biuro parcelacyjne Kraków, ul. Grodzka 26. 2094 6 6

L. 2556/20. III. a. 2281

Obwieszczenie.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa jako władza przemysłowa I. instancyi na prośbę Dra Naftalego Leimanna o zatwierdzenie planów na budowę fabryki mydła i pasty przy ulicy Lubomirskiego l. or. 41 w dzielnicy VI w Krakowie, zarządza po myśli § 29 ustawy przemysłowej postępowanie edyktalne, celem zbadania dopuszczalności zamierzonego przedsiębiorstwa i wyznacza termin do rozprawy komisyjnej na dzień 26 marca 1920 r. o godzinie 10 przed południem na miejscu zamierzonego przedsiębiorstwa.

O tem zawiadamia się Gminę miasta Krakowa i sąsiadów z oznajmieniem, że przeciw zamierzonemu przedsiębiorstwu można wnieść zarzuty pisemnie przed terminem wyznaczonej rozprawy komisyjnej lub ustnie na terminie rozprawy, później bowiem wniesione zarzuty nie będą uwzględnione i zezwolenie na urządzenie wspomnianego przedsiębiorstwa zostanie udzielonem, o ile przeciw temu z urzędu nie nasuną się wątpliwości.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 11 marca 1920.

Gredyński.

Artykuły na eksport

mianowicie: **parafinę, stearynę, świece, smary, naftę, len, konopie, forniery, dykty, drzewo budulcowe, słupy telegraficzne, podkłady kolejowe, pierze, szczecinę, regi, oraz inne artykuły przemysłowe,** z pozwoleniem wywozu lub bez, ewentualnie za kompensatą, **kupuje za gotówkę Towarzystwo akcyjne.**

Oferty pod: **„Przemysł i Handel"** przyjmuje **Biuro ogłoszeń Rudolf Mosse, Warszawa, ulica Marszałkowska 124.** 1775 5 5